Nr. 1. Czwartek 1. Stycznia 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., **pocztą 32 K.;** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik", prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

Od Redakcyi.

Staraniem naszem będzie rozszerzyć w roku 1903 dział felietonowy. Zamierzamy umieszczać równocześnie dwie powieści oryginalne polskie i jedną tłómaczoną lub streszczoną z utworów najcelniejszych literatury zagranicznej.

Na czele pisarzy polskich, których zaszczytne współpracownictwo mamy zapewnione, z radością i dumą wymienić możemy nazwisko tego, którego sława obiega świat cały a którego czci i kocha nasz naród, — nazwisko:

HENRYKA SIENKIEWICZA.

Powieść jego najnowszą p. t.:

„NA POLU CHWAŁY"

drukować będziemy niewątpliwie w roku 1903.

Oprócz tego utworu autora „Krzyżaków" zamieścimy w felietonie współczesną powieść

HAJOTY

p. t.: **„BŁĘKITNA KOPERTA"**

powieść historyczną

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO

p. t. **„O MITRĘ HOSPODARSKĄ"**

a nadto powieści i nowele Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej-Janowskiej, Maryana Gawalewicza i w. i.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 grudnia 1902 r. zamianować najmiłościwiej starostę, dr. Franciszka Rodera, radcę Namiestnictwa w etacie Namiestnictwa lwowskiego.

Pan Namiestnik zamianował oficyałów rachunkowych: Feliksa Garlickiego i Stanisława Krupkę rewidentami rachunkowymi, oficyała rachunkowego c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu Kazimierza Kierskiego, i asystentów rachunkowych Salamona Rotha i Maryana Chechlińskiego oficyałami rachunkowymi, oraz praktykantów rachunkowych Stanisława Bochniga i Wiktora Wehrna, asystentami rachunkowymi w departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 grudnia 1902 r. do l. 157.962 o ustanowieniu w powiatach politycznych grybowskim i nowosądeckim szeregu miejscowości jako zapowietrzonych, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 grudnia.

Sejm.

(19 posiedzenie I. sesyi VIII. peryodu).

Lwów, dnia 31 grudnia.

Wczorajsze wieczorne posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki o godzinie 8·30.

Z porządku dziennego p. Dawid Abrahamowicz imieniem komisyi budżetowej przedłożył sprawozdanie komisyi z projektem ustawy, podwyższającej krajową opłatę konsumcyjną od piwa z 1 K. na 1 K. 70 h. od jednego hektolitra.

Ustawa ta ma wejść w życie w dniu 1 kwietnia 1903.

Komisya budżetowa stawia w sprawozdaniu swem następujący jeszcze wniosek:

„Sejm upoważnia Wydział krajowy do wydatku w stosunku 72.000 K. rocznie na wprowadzenie w życie organizacyi biura poboru krajowej opłaty od piwa, zanim następnemu Sejmowi przedłożony będzie etat tego biura".

W dyskusyi generalnej nad tem sprawozdaniem zabrał pierwszy głos p. dr. Oleśnicki. Mowca występuje zasadniczo przeciw nakładaniu w ogóle rozmaitych podatków konsumcyjnych, gdyż te, zdaniem jego, najwięcej obciążają sfery uboższe. Występuje zaś dlatego, ponieważ nie chciałby wprowadzić zwyczaju, by wyszukane przez Sejm nowe dochody były połączone z krzywdą uboższej ludności konsumującej.

Ostatecznie postawił dr. Oleśnicki następujący wniosek:

Sejm zwraca się do Wydziału krajowego z poleceniem, ażeby zebrał materyał statystyczny co do konsumcyi artykułów luksusowych i przedłożył odpowiedni projekt ich opodatkowania.

P. Adam Jędrzejowicz widzi w ustawie pewne tendencye do weksacyi. Z tego powodu wyraża mowca życzenie, by ustawa wykonaną została w ten sposób, aby ani interesa producentów nie zostały naruszone, ani też stanowisko konsumenta nie doznało krzywdy.

P. ks. Stojałowski zastanawiał się przedewszystkiem nad kwestyą, kto jest obowiązany właściwie do płacenia podatków. Przytoczywszy z Ewangelii św. cytat św. Hilarego, który zapytany, „czy należy płacić podatki cesarzowi", odpowiedział: „gdy ci cesarz coś daje, to daj, jeżeli nie, to nie" — wysnuwa z tego wniosek, że podatek konsumcyjny nie powinien być nałożony na ubogą ludność konsumującą, wtedy, jeżeli Państwo nie stara się o to, by ta biedna ludność mogła podatek taki opłacać. Ponieważ, zdaniem mowcy, podatek nałożyć się mający w głównej mierze spadnie na barki

---

13)

Książę Savelli.

Powieść

przez

Konstancyę Okraszewską.

V.

(Ciąg dalszy).

W sypialnym pokoju księżnej Savelli wznosiło się na stopniach, wykładane kością słoniową i perłową masą wspaniałe łóżko. Po rogach kolumny toczone w formie śruby podtrzymywały baldachim z błękitnego adamaszku. Koło łóżka stał klęcznik, nad nim wisiały na ścianie pamiątki drogie. Zawieszone były gęsto miniatury cenne, sztychy zżółkłe, portrety dzieci, portrety starszych, zasuszone kwiaty przechowane pod szkłem. Wyżej u góry, na krzyżu hebanowym, Chrystus wyciągał ramiona — i schylał głowę ukoronowaną cierniem. U nóg Chrystusa klęcząc, księżna modliła się. Nie była to kobieta stroskana, zbolała, która błagała o pomoc, lecz była to matka tryumfująca, która prosi o radę. Krótka była jej modlitwa; jakoby z nieba łaska niebawem na nią spłynęła.

Wstała z klęcznika, usiadła przed biurkiem i skreśliła słów parę na papierze o szerokim żałobnym szlaku i zaadresowała:

Markizowi Riano — Senatorowi królestwa.
Porta Pia.

Służący odniósł list i wrócił z odpowiedzią.

Nazajutrz rano, księżna udała się do jednego z kredytowych instytutów. Odźwierni uprzedzeni, z uszanowaniem prowadzili ją do gabinetu dyrektora Markiza Riano.

Podczas długiej narady, wydobyła księżna papier Pietrasanty, wzięty z biurka syna i znowu powstały nowe liczby, nowe rachunki. Gdy się księżna podniosła z fotelu, żeby się pożegnać, oczy jej jaśniały zadowoleniem:

— Dziękuję Markizowi! rzekła — dziękuję! Nie masz pan wyobrażenia, jak jestem mu wdzięczna. Miałam racyę prosząc go o radę.

Markiz zaś, kłaniając, się odrzekł:

— Nic nie zrobiłem, czuję się przeciwnie zaszczyconym.

Szacunek malował się na jego pańskiem, pogodnem obliczu.

Blizko drzwi, schylił znowu swą wysoką postać i ucałował rękę księżnej Savelli, która wyszła zadowolona. Dni następnych, widywała się z agentami, siedziała nad papierami sztemplowymi i podpisów swoich musiała dać bez końca. Ostatni potrzebny był podpis Marka Antoniusza. Z jaśniejącem obliczem udała się księżna do niego. W ręku trzymała papier ostatniego aktu. Pocałowawszy syna w czoło, rzekła:

— Oto proszę cię, przeczytaj i powiedz czy się zgadzasz?

Zdziwiony Don Marek Antoniusz przeczytał podany mu papier.

— To jest niepodobieństwem! zawołał — a całując ręce matki, dodał. — Nigdy się nie zgodzę na to, aby się matka zrzekła wszystkiego, tego podpisać nie mogę!

Księżna się uśmiechnęła.

— Nie wyrzekam się niczego, suma zostaje przy nas, tylko staję na miejscu Pietrasanty. Staję się wierzycielką księcia Savellego. No! podpisz Marku Antoniuszu kochany, między nami, sądzę, nie będzie zwady.

Marek Antoniusz z nadzwyczajnem wzruszeniem, raz jeszcze ucałował ręce matki. Nie był w stanie jej wypowiedzieć co czuł — była to wielka radość, ale zarazem i żal wielki.

— Podpisz — podpisz już Marku Antoniuszu! — nalegała księżna pragnąc dojść do końca. Wzięła pióro, umoczyła, podała je w rękę synowi, który się poddawał:

— No! dalej!... Marek Antoniusz Savelli!... Dzięki Bogu! zawołała. — Już skończone; a teraz masz, ponieważeś mnie usłuchał.

Dała mu trzy papiery, trzy pokwitowania Pietrasanty, które zapłaciła. Rzecz już skończona! Z radością spojrzała matka na syna.

Don Marek Antoniusz, był tak wzruszony, że słowa nie mógł wymówić. Rozumiejąc co się dziać musiało w duszy syna, księżna dodała:

— Teraz bądź spokojny i pracuj, jesteś panem wszystkiego — a schylając się do ucha — przebacz siostrze! nie gniewaj się na nią! Spór między wami, byłby szczytem boleści dla mnie!

Marek Antoniusz nie odpowiedział. Gniewać się na siostrę! nie — nie gniewał się na nią. — Nie spierał by się z nikim — ale darować jej — nie był w stanie.

VI.

W pałacu Savellich dzień po dniu przynosił nowe trudności, nowe kłopoty i zmartwienia.

Don Marek Antoniusz jednak nie tracił odwagi. Z jednej strony wierny pan Dominik pomagał mu i rad nie szczędził; z drugiej strony księżna, biorąc udział w pracy syna, z zachwytem i miłością śledziła każdy spojrzenie, każdy ruch jego, przewidując myśli. Z pierwszego piętra pałacu, księstwo przenieśli się na trzecie. Rozlegał się stuk młotków, słychać było w pustych salach głosy robotników przenoszących ciężary; służba odprawiona nie ukrywała swego niezadowolenia. Nakoniec wszystko się uporządkowało.

Don Marek Antoniusz zajął się wtedy swymi majątkami. Wiedział o ich istnieniu i miał jakie takie pojęcie o ich położeniu. Lubił Kampanię rzymską, gdy przyjeżdżał tam, w dobrej porze roku, biorąc udział w polowaniach na lisy, lub też w przyjemnem towarzystwie. Czasami przechadzał się tam samotnie, by rozpędzić chwile złego humoru, lub też szukając poetycznego natchnienia! Szlachetność krajobrazu, majestatyczna pustynia, obszar ziemi, milczenie, zupełny brak żyjących istot, nieraz dawały mu spokoj i odpoczynek dla duszy.

Gdy jednak zaczął zwiedzać swoje majątki, poznał stan rzeczy do głębi; wszędzie zastał smutek i nędzę, wszędzie czuć było opuszczenie i zniechęcenie: w nielicznej ludności schorzałej i ubogiej, w walących się budynkach, w roślinności cierpiącej, w wyschłych krynicach — wszędzie ślady chorobliwe malaryi.

W niektórych majątkach ziemia była żyzna, lecz wyrobiona zaledwie, w innych widać było tylko kamienie i osty.

(Ciąg dalszy nastąpi).

proletaryatu, oświadcza się za wnioskiem p. dr. Oleśnickiego, dodając ironiczną uwagę, „by ten cały kram z piwem się wystał, bo piwo jak się wyleży, to będzie lepsze“.

P. dr. Kolischer krytykował dzisiejszy system podatkowy, który w całości nie jest sprawiedliwym, gdyż nie jest dostatecznie progresywnym, lecz regresywnym, to zn., że ten, który ma mało, płaci więcej aniżeli ten, który ma więcej. Zasadę progresywności usiłowało w austryackim systemie podatkowym wprowadzić już Koło polskie z inicyatywy byłego posła do Rady państwa, a obecnego Namiestnika hr. Pinińskiego. Zmiany jednak nie mogą następować nagle.

Przechodząc następnie do omówienia proponowanej ustawy, zaznacza mowca, że pierwotnie usiłowano przeprowadzić podwyższenie podatku od piwa, analogicznie do niedawno podwyższonego podatku od wódki. Ponieważ jednak Rząd zgodzić się na to nie chciał, musiano to podwyższenie przeprowadzić w ten sposób, jak obecnie proponuje komisya budżetowa. Mowca zwraca następnie uwagę Izby, że koszta, jakie pociągnie za sobą pobór wedle tej ustawy, będą znaczne, a równocześnie kontrola nad browarami po za krajowemi trudna. Ostatecznie oświadcza się mowca za wnioskiem komisyi budżetowej, gdyż wymagają tego finanse krajowe.

P. dr. Rutowski bronił przedewszystkiem projektu Wydziału krajowego, a mianowicie teoretycznej jego podstawy, a następnie w dłuższem przemówieniu udowadniał potrzebę uchwalenia tego podwyższenia podatku od piwa ze względu na finanse kraju, zaznaczając z naciskiem, że inaczej gotów jest Rząd dokonać tego podwyższenia na własne cele.

Ostatecznie p. dr. Rutowski postawił następującą rezolucyę:

Sejm uchwalając powyższą ustawę jako najkorzystniejszą w danych warunkach, dążyć będzie dalej do takiej reformy krajowych opłat konsumcyjnych, któraby usunęła obciążenie skarbu krajowego i administracyi krajowej. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wdrożenie dalszych rokowań z Rządem w celu przeprowadzenia reform w tym kierunku, ażeby analogicznie do krajowej opłaty od spirytusu skarb państwa pobierał i ściągał na rzecz kraju podatek konsumcyjny od piwa.

Po przemówieniu p. Kramarczyka i zamknięciu na wniosek p. Stanisława hr. Tarnowskiego dyskusyi generalnej, przyjęła Izba w głosowaniu z wniosku p. dr. Oleśnickiego tylko tę część, w której Sejm poleca Wydziałowi krajowemu zebranie materyału statystycznego co do konsumcyi artykułów luksusowych i przedłożenia projektu opodatkowania tych artykułów — pierwszą zaś część wniosku odraczającą całą sprawę — odrzuciła.

Następnie przystąpiła Izba do dyskusyi szczegółowej.

Przy §. 12 wyż powołanej ustawy, traktującym o terminie wprowadzenia ustawy w życie, p. Adam Jędrzejowicz postawił wniosek, by ustawa ta weszła w życie z dniem 1 lipca 1903 a nie jak proponuje komisya budżetowa z dniem 1 kwietnia 1903.

Komisarz rządowy Włodzimierz hr. Łoś zwraca również uwagę Izby na szczupłość terminu potrzebnego do wprowadzenia w życie ustawy.

P. dr. Rutowski sprzeciwia się wnioskowy p. A. Jędrzejowicza, poczem Izba w głosowaniu ustaliła termin wprowadzenia w życie ustawy w myśl propozycyi komisyi.

Ostatecznie przyjęła Izba całą ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu, oraz rezolucye komisyi budżetowej i pos. dr. Rutowskiego.

Z kolei p. dr. Loewenstein imieniem komisyi podatkowej referował sprawozdanie o przedłożeniu rządowem z projektem ustawy krajowej o uwolnieniu budynków ze zdrowemi i taniemi mieszkaniami dla robotników od dodatków do podatku domowo-klasowego, domowo-czynszowego, tudzież od 5 prc. podatku od dochodów z domów czasowo uwolnionych od podatku — i wniósł o przyjęcie wspomnianej ustawy, którą już onegdaj w dosłownem brzmieniu podaliśmy.

W dyskusyi generalnej zabrał przedewszystkiem głos p. ks. Stojałowski. Mowca przyznaje, że ustawa ta jest pewną reformą na drodze socyalnego ustawodawstwa, ale mimo to, zdaniem mowcy, korzyść z niej odniosą tylko spekulanci budowlani.

P. Dawid Abrahamowicz podnosi, że obowiązkiem kraju jest poprzeć akcyę Państwa, które również uwalnia domy robotnicze od podatków i zauważa, że należy konsekwentnie dążyć do rozwoju urządzeń humanitarnych a nie stawiać im zapory w zarodku.

P. dr. Rutowski wyraża zdziwienie, że poseł ks. Stojałowski, który zazwyczaj występuje jako obrońca maluczkich — dziś, gdy ma się do czynienia z dziełem humanitarnem — robi jakieś trudności.

P. ks. Stojałowski zauważa, że go źle zrozumiano. Nie jest on wcale przeciwny przedłożonej ustawie, tylko uważa ją za niedostateczną i połowiczną. Ustawa proponowana bowiem nie uwzględnia w zupełności interesów klasy pracującej.

Po przemówieniu p. Huryka, który oświadczył się przeciw ustawie, przyjęła Izba bez dyskusyi szczegółowej w II. i III. czytaniu powyższą ustawę.

Następnie uzasadniali posłowie postawione przez siebie wnioski nagłe.

P. Merunowicz w sprawie wezwania Rządu o upaństwowienie kolei Północnej ces. Ferdynanda z dniem 1 stycznia 1904.

W głosowaniu Izba tak nagłość jak i sam wniosek uchwala jednomyślnie.

P. Zdzisław hr. Tarnowski uzasadnia nagły wniosek, domagający się wezwania Rządu, aby ten przy przedkładaniu projektów do ustaw cukrowych, uwzględnił w pierwszym rzędzie interesa naszego kraju, jako przeważnie rolniczego i przyznał Galicyi znaczniejszy kontyngent cukrowy, a mianowicie taki, któryby odpowiadał stosunkowi produkcyi do konsumcyi.

Nagłość jak i sam wniosek Izba uchwala.

P. Męciński uzasadniał nagły wniosek o wezwanie Wydziału krajowego, aby zbadał obecne położenie przemysłu naftowego, oraz o wezwanie Rządu, ażeby przyszedł przemysłowi naftowemu obecnie z wydatną pomocą, a to tak pod względem ułatwienia eksportu, jak niemniej w kierunku użycia ropy do opalania maszyn.

Wniosek Izba uchwala.

P. Struszkiewicz popierał wniosek nagły o wezwanie Wydziału krajowego, by w porozumieniu z oboma Towarzystwami gospodarczemi w granicach kredytu 50.000 koron zainicyował akcyę w sprawie podniesienia hodowli nasion roślin okopowych. — Pod względem formalnym żądał wnioskodawca odesłania jego wniosku do komisyi budżetowej z poleceniem, by na najbliższem posiedzeniu komisya przyszła z ustnem sprawozdaniem.

W głosowaniu Izba wniosek w zasadzie uchwaliła, natomiast odrzuciła dalsze żądanie wnioskodawcy, by komisya przyszła na najbliższem posiedzeniu z ustnem sprawozdaniem.

P. dr. Schaetzel uzasadnia wniosek nagły w sprawie udzielenia doraźnej pomocy w kwocie 10.000 koron pozbawionym pracy robotnikom naftowym w Schodnicy i Borysławiu. Pod względem formalnym żąda dr. Schaetzel odesłania jego wniosku do Wydziału krajowego jako komisyi.

P. Stanisław hr, Badeni sprzeciwił się temu, aby Wydział krajowy bez poprzedniego zbadania sprawy przez komisyę budżetową obciążał budżet.

P. Stapiński sądzi, że ze względu na nagłość sprawy należy już obecnie wyjątkowo uchwalić żądaną przez wnioskodawcę zapomogę.

JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński podziela w zupełności zapatrywanie p. hr. Badeniego i oświadcza, że Rząd interesuje się tymi robotnikami i stara się przyjść im bądź to z pomocą materyalną, bądź też ulokować ich w innem zajęciu.

P. dr. Schaetzel w obec tego zmodyfikował swój wniosek o tyle, że bez oznaczenia cyfry domaga się pomocy dla tych robotników.

Wniosek p. dr. Schaetzla Izba w tem brzmieniu uchwala, odsyłając go zarazem do Wydziału kraj., jako komisyi.

P. ks. Stojałowski uzasadniał wniosek nagły, wzywający Wydział krajowy, by w sprawie katastrofy w Jaworznie, po zbadaniu jej skutków, przyszedł tamtejszym robotnikom z pomocą materyalną.

Uchwalono.

Z kolei zabrał głos JE P. Namiestnik Leon hr. Piniński i oświadczył, że z Najwyższego polecenia odracza sesyę sejmową.

Następnie odczytano jeszcze wnioski i interpelacye.

Pp. Baworowskiego i Cieńskiego o ustanowienie na stacyach kolejowych na Podolu składów drzewa opałowego, celem odsprzedaży tegoż włościanom po cenach, jakie przedsiębiorcy płacą w domenach.

Interpelacye:

P. Krempy i tow. w sprawie zniesienia rewirów dla nierogacizny.

P. Stapińskiego i tow. w sprawie okólnika Namiestnictwa, zakazującego ponownie hr. Władysławowi Zamoyskiemu wykonywania prawa własności na byłem spornem terytoryum Morskiego Oka do ostatecznego rozgraniczenia, a przyzwalającego natomiast ks. Hohenlohemu obronę praw przy pomocy austryackiej i węgierskiej żandarmeryi.

Po przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia, zamknął JE. P. Marszałek hr. Andrzej Potocki o godzinie 2 m. 15 w nocy posiedzenie, złożywszy przedtem posłom życzenia z okazyi Nowego Roku.

Sejmy krajowe.

Wiedeń, 31 grudnia. Sejm dolno-austryacki uchwalił prowizoryum budżetowe na trzy miesiące. W toku dyskusyi użalali się liczni mowcy na to, że Rząd w skutek niekorzystnego położenia parlamentarnego pozostawia sejmowi za mało czasu na obrady.

Praga, 31 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu zdawał poseł Formanek sprawę z powziętej przedwczoraj w komisyi rezolucyi o podatku od piwa.

Po uchwaleniu ustawy w sprawie dodatku do podatku od piwa w kwocie 1 kor. 70 hel. od hektolitra i po przyjęciu półrocznego prowizoryum budżetowego sejm został odroczony.

Opawa, 31 grudnia. Sejm szląski po załatwieniu kilku drobnych przedłożeń i po dokonaniu wyboru członków Wydziału krajowego, został wczoraj odroczony.

Salzburg, 31 grudnia. Sejm uchwalił wczoraj 6-miesięczne prowizoryum budżetowe. P. Hagen postawił wniosek o zmianę ordynacyi wyborczej, który przyjęto z opuszczeniem drugiego punktu co do zaprowadzenia powszechnej kuryi wyborczej. Potem sejm odroczono.

Pola, 31 grudnia. Sejm przyjął prowizoryum budżetowe i odrzucił wniosek mniejszości o administracyjne połączenie Istryi z Tryestem, poczem sesyę odroczono.

Hr. Lamsdorf w Wiedniu.

Rossyjski minister spraw zagranicznych hr. Lamsdorf bawi od poniedziałku wieczora w Wiedniu. Wizyta jego nad Dunajem zwraca na siebie ogólną uwagę świata politycznego. Jakkolwiek oficyalnym i głównym powodem tej wizyty jest pragnienie hr. Lamsdorfa przedstawienie się Najj. Panu, rzeczą jest jednak naturalną, iż przy sposobności tej wizyty przeprowadzone będę układy między Rządami austro-węgierskim i rossyjskim w sprawach bieżących, oba Państwa i ich sferę wpływów dotykających. Zarówno też prasa austryacka i węgierska jak i zagraniczna, przypuszczają, że w konferencyach między hr. Gołuchowskim a hr. Lamsdorfem omówione będą sprawy bałkańskie, co do których — jak wiadomo — istnieje porozumienie między Austro-Węgrami a Rossyą z r. 1897, przedewszystkiem zaś najaktualniejsza w tej chwili ze spraw bałkańskich sprawa macedońska, — nadto zaś także kwestye ekonomiczne i handlowe a mianowicie sprawa odnowienia traktatów han-

---

3)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Neptunevale“

Pawła Bourget.

I.

(Ciąg dalszy).

Tak, rzeczywiście, tkanina była utkana jeszcze dziwaczniej niż sam sobie wyobrażałem, a przekonałem się o tem z rozmowy, którą miałem z Maksymem na owym obiedzie, na który z taką serdecznością zostałem zaprzoszony i przyjąłem to zaproszenie z przyczyny wiecznie tej samej, z potrzeby pewnego rodzaju inkwizycyi moralnej, z instynktowej ciekawości zawodowej autora.

Biorąc do ręki zeszyt, w którym zanotowałem tę rozmowę, widzę nas wszystkich troje, siedzących przy małym stoliku w jadalni najszykowniejszego hotelu w Dublinie. Przed nami stały, według nieodmiennej mody angielskiej, różnobarwne kieliszki, błękitne, różowe, zielone, na wina Claret, Porto, reńskie — i kwiaty, świeże kwiaty, jeszcze wilgotne, wyrosłe na tej ziemi mgłą wieczną okrytej. Rój kelnerów we frakach — w jakich frakach! — samych Niemców, snuł się po sali, podając porcye francuskiego *menu*, — jakim językiem spisane, jakie porcye i jakie *menu!* — około pięćdziesięciu *gentlemenom* i *ladies* w wieczorowych strojach. I wszyscy ci goście polewali tym samym czarnym sosem smażonego łososia, pieczoną baraninę, kaczki, i wszyscy mieli twarze jak skóra, opalone na wolnem powietrzu, do tego stopnia, że u pań gorsowanych, widać było na szyi, gdzie się kończyło to opalenie jakby granicę pędzlem odznaczoną. A zapijali wszyscy, jedni whiskey z wodą sodową, drudzy szampana, całkiem pospolitego, przesyconego alkoholem, inni znowu *cup* zaprawiony aromatycznemi ziołami jak balsam, albo prostą limoniadę lub piwo z imbirem.

Młodziutka hrabina de Corcieux, uroczo wyglądała w lila sukni — miałem się wkrótce dowiedzieć, że była to konieczna pół żałoba spadkobierczyni — z brylantami młodej mężatki w ślicznych uszkach, wodziła przerażonemi oczami za tymi wyskokowymi napojami, a to przerażenie więcej by mnie jeszcze bawiło, gdybym nie był tak zajęty odpowiedzią Maksa na moje pytanie.

— Mówiłeś mi pan o jakiejś sprzedaży, którą macie się zająć w Irlandyi. Czy posiadacie państwo tutaj jakie dobra ziemskie?

— Drobnostkę — odrzekł Maks — jakichś sto hektarów ziemi i to dopiero od kilku miesięcy... Ale historya tej ziemi właśnie bardzo zabawna. Mógłby pan powieść napisać nie zmieniając w niej nic oprócz nazwisk... Może panu nie wiadomo, że nasza rodzina pochodzi z Liburne. Mój prapra-dziadek — jak pan widzi z daleka zaczynam — był prezydentem parlamentu w Bordeaux. W r. 1791 wyemigrował, co mu na dobre wyszło, bo sześciu czy siedmiu jego kolegów poszło pod gilotynę w następnym roku... Niech pan uważa dobrze na rodowod: Ten prezydent de Corcieux posiadał wielkie winnice w okolicach Bordeaux i prowadził rozległa interesa z pewnym kupcem z Galway w Irlandyi, który dostarczał wina Bordeaux całej wyspie. Otóż na statku tego kupca wyemigrował. Wylądowawszy w tem zatraconem mieście, pierwszą jego czynnością było zakochać się, mając pięćdziesiąt lat, w dwudziestoletniej dziewczynie, z którą się ożenił. Nazywała się Mary O'Brien. Do tej pory myślałem, że to była najlepsza szlachta tej wyspy, ale dzisiaj zauważyłem tyle razy to nazwisko na szyldach sklepowych, że zaczynam mieć pewne wątpliwości... Ale mniejsza o to. Zapomniałem dodać, że w chwili, gdy się żenił, prezydent był już wdowcem i miał syna, mojego pra-dziadka, który służył w wojsku, w pułku książąt. Z tej drugiej żony, poślubionej w Irlandyi, emigrant miał drugiego syna, który znowu miał syna i w ten sposób utworzył się początek drugiej linii Corcieux, irlandzkiej, która teraz wygasła. Ale zanim pana objaśnię, w jakich warunkach stałem się ich spadkobiercą, muszę panu opowiedzieć powrót prezydenta do Francyi około 1814 r. Poczciwiec dowiaduje się, w zapadłym kącie hrabstwa Galway o upadku Bonapartego i o Restauracyi. Wsiada na statek i wylądowuje w Bordeaux po dwudziesto-trzy letniej nieobecności. Pierwszem jego staraniem jest kazać się zawieść do swojego pałacu do Liburne; zastaje go zamienionym na podprefekturę. Wyrzucają go za drzwi. On się gniewa. Grożą mu więzieniem. Gniew jego był tak wielki, że w dwa tygodnie puszcza się znowu na morze, tym samym statkiem, którym przybył, przepowiadając koniec świata. Dożył końca dni swoich w małej posiadłości ziemskiej nad morzem, w Irlandyi. Nabył tę ziemię za cenę kilku brylantów pochwyconych na prędce, gdy z domu uciekał i nazwał ją „Neptunevale“. Umarł, mając lat blisko dziewięćdziesiąt i nigdy już nie chciał wrócić do Francyi. Oto co bym nazwał zaciętością..

— I nie zobaczywszy więcej swego syna — dodała pani de Corcieux — który ze swojej strony nie pomyślał ani razu, żeby odwiedzić swego ojca w Irlandyi!...

— Przecież pani musi wiedzieć, że to należy do starej szkoły zachowywanie stosunków rodzinnych — wtrąciłem. — W pamiętnikach księcia de Ligne znajduje się taki ustęp, mniej więcej: „Mój ojciec mnie nienawidził, sam nie wiem dobrze z jakiej przyczyny. Nigdyśmy się z sobą nie widzieli

— Co do mnie, ten sposób pojmo[illegible] nia życia rodzinnego wstręt we mnie [illegible] dzi — odrzekła — i Maks powinien był [illegible] razu zacząć od opowiadania tamtej drug[illegible] historyi, która taka jest ładna...

— Taka ładna!... taka ładna! — r[illegible] młody człowiek. — Już byłem zauważył, Maks czuł się w obowiązku nadawać so[illegible] w obec swojej młodziutkiej żony pozory s[illegible] ptycyzmu zblazowania, jak człowiek, kt[illegible] zna życie na wylot.

— Jeżeli tylko chodzi o miłość, kobiety zawsze bywają gotowe do wszelkiej wyrozumiałości... — rzekł. — A z tem wszystkiem miałabyś się z pyszna, gdyby kiedyś twój własny syn postąpił sobie tak jak tamten, bohater tej tak ślicznej historyi!... Niech pan zresztą sam osądzi...

(Ciąg dalszy nastąpi)

dlowych między obu P[illegible] ami. Ogólnie też sadzą, że pobyt hr. L[illegible] dorfa w Wiedniu przyczyni się do dalsz[illegible] zbliżenia się między obu państwami w jednym i drugim kierunku, to jest tak co [illegible] polityki na Bałkanie, jak i co do polity handlowej Austryi i Rossyi.

O szczegółach pobytu hr. Lamsdorfa nad Dunajem donoszą depesze:

Hr. Lamsdorf zabawił wczoraj do godziny 11 rano w hotelu, poczem odbył przed południem całogodzinną konferencyę z P. Ministrem hr. Gołuchowskim. O godzinie trzy kwadranse na 2 pojechał do Burgu. Posłuchanie u Najj. Pana trwało trzy kwadranse.

Najj. Pan nadał hr. Lamsdorfowi wielką wstęgę orderu św. Szczepana, a sekretarzowi jego Sawinskiemu krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa. Odznaki orderu św. Szczepana wręczył Monarcha hr. Lamsdorfowi osobiście podczas audyencyi.

Po audyencyi powrócił hr. Lamsdorf do hotelu, gdzie dłuższy czas konferował z ambasadorem rossyjskim w Wiedniu hr. Kapnistem. O godzinie 4 po południu wyjechał składać wizyty Najd. Arcyksiążętom. Między innymi złożył wizytę także Najd. Arcyksięciu Franciszkowi Ferdynandowi. W ciągu dnia bardzo wiele osób w hotelu, w którym mieszka hr. Lamsdorf, złożyło swe karty, między niemi minister *a latere* hr. Szechenyi i poseł perski Nheriman-chan.

Wczoraj po południu złożyli karty swe dla Lamsdorfa w hotelu Sachera PP. Ministrowie hr. Gołuchowski, dr. Koerber, dr. Wittek, dr. Hartel, dyrektor kancelaryi gabinetowej Schiessl, ambasador włoski hr. Nigra i inni członkowie ciała dyplomatycznego.

O godzinie 6 wieczorem odbył się w Burgu obiad galowy na cześć hr. Lamsdorfa. Po prawej stronie Monarchy siedzieli hrabia Lamsdorf, hr. Gołuchowski i Szell, po lewej ambasador rossyjski hr. Kapnist i dr. Koerber.

*

O podróży hr. Lamsdorfa do Sofii i Belgradu dzienniki notują jeszcze dodatkowo następujące szczegóły:

Jeden z redaktorów wiedeńskiego dziennika *Die Zeit* rozmawiał w wagonie pociągu, którym hr. Lamsdorf jechał do Wiednia, z towarzyszącym mu sekretarzem Sawinskim. Rozmowa ta odbyła się z wiedzą hr. Lamsdorfa. P. Sawinski oświadczył, że minister jest z rezultatu swej podróży do Belgradu i Sofii „więcej niż zadowolony“. Nie pojechał on tam jako rozjemca lub kontrolor, lecz jedynie w celu osobistego poinformowania się o stosunkach, aby potem wraz z Rządem austro-węgierskim poczynić kroki odpowiednie do uspokojenia Macedonii i do polepszenia losu ludności chrześciańskiej w Turcyi.

Na dalsze pytania redaktora odpowiedział p. Sawinski, że hr. Lamsdorf ufa rządowi tureckiemu, iż uczciwie i energicznie przeprowadzi przyrzeczone reformy. Jeżeli to nastąpi, wiosna nie zgotuje Europie nowych niespodzianek na Bałkanie. Co się zaś tyczy pobytu w Wiedniu, to celem jego jest odnowienie i wzmocnienie porozumienia, jakie zawarto w roku 1897.

Z Konstantynopola donoszą prywatnie, że w Yildiz-Kiosku panuje żywe zaniepokojenie, ponieważ wierzą tam silnie, że podróż hr. Lamsdorfa ma na celu ostateczne i stanowcze rozwiązanie kwestyi macedońskiej u Porty. Faktycznie przeważa dotąd polityka nieprzejednana wielkiego wezyra Saida baszy; skłonny do reform minister spraw zewnętrznych Tewfik basza jest za słaby do przezwyciężenia prądów reakcyjnych.

Z Poznania.

(Rozpaczliwy pomysł).

Powszechną sensacyę — a z góry zaznaczamy — niezbyt przyjemną wywołało ogłoszenie w petersburskim *Kraju* rozmowy korespondenta tegoż pisma z członkiem pruskiej Izby panów p Józefem Kościelskim. W rozmowie tej p. Kościelski miał się oświadczyć za wprowadzeniem do sejmu pruskiego kilkunastu socyalistów, oni bowiem — zdaniem p. Kościelskiego — byliby tak jak obecnie jest w parlamencie niemieckim, gdzie ich zasiada 58, istnym „biczem“ na wszelkie zarządzenia rządowe niezgodne z konstytucyą i ukrócające prawa ludności polskiej. A ponieważ wobec obowiązującego przy wyborach do sejmu pruskiego głosowania klasowego, wedle cenzusu podatkowego, kandydaci socyalistyczni nie mają żadnych zgoła widoków powodzenia, więc p. Kościelski tak rzecz tę załatwia: „Z trzynastu mandatów, które posiadamy, rezerwujemy sobie parę, by w razie potrzeby mieć kilku przedstawicieli interesów narodowych, resztę oddajemy socyalistom. Ci zgodzą się chętnie. O tem nie potrzeba wątpić. Do naszych polskich wyborców mówimy: Tym razem wyjątkowo głosujcie na socyalistów! Nie dlatego, byście poślubiać mieli ich doktryny, ale dlatego, by pokazać rządowi, że nie jesteśmy zupełnie bezbronni, że mamy także pazury.... W niektórych chorobach używa się jako lekarstwa najgwałtowniejszej trucizny: arszeniku, w takich dawkach, że trucizna nie zabija, lecz leczy. To byłoby lekarstwo na szowinizm pruski“.

Na uwagę zaś korespondenta, że to lekarstwo mogłoby się obrócić przeciw samemu społeczeństwu wielkopolskiemu, bo poseł-socyalista, objąwszy mandat, broniłby polskich interesów w sejmie, ale równocześnie agitowałby w swoim okręgu na rzecz doktryn socyalnych, co mogłoby narazić szerszy ogół wyborców polskich na niebezpieczną próbę, miał odpowiedzieć p. Kościelski:

„Nie trzeba tego zbyt się obawiać. — Nasze społeczeństwo jest politycznie dojrzałe i uświadomione. Wogóle podobny eksperyment możliwym jest tylko w tak wysoce uświadomionem społeczeństwie, jak nasze. Zrozumianoby, że to nie jest żadna abdykacya, lecz wycieczka z oblężonej twierdzy“.

Dziennik Poznański przytaczając w całości ów „interwiew“ dodaje od siebie następującą krótką uwagę:

„Projekt ten arcyciekawy, niezgodny jest z naszym regulaminem wyborczym Koła. Dotychczas nawet pod interpelacye i wnioski polskie nie starano się o podpisy socyalistów“.

Kurjer Poznański zaś pisze: „Oddając należne uznanie talentom p. Kościelskiego, musimy i tym razem oświadczyć, iż absolutnie nie godzimy się na taktykę polityczną, którą, według *Kraju*, on uważa jako odpowiednią dla naszego społeczeństwa, a polegającą na wybieraniu posłów socyalistycznych, dla postrachu przeciw Niemcom. Zupełną ma słuszność p. Kościelski, gdy twierdzi, że socyaliści to jedyna partya, której boi się rząd pruski, i że wzmocnienie ich szeregów przez Polaków byłoby strasznym dla rządu ciosem. Ale pomimo to wszelki choćby najmniejszy, choćby tylko teoretyczny zwrot ku stawianiu przy wyborach kandydatów socyalistycznych pod żadnym warunkiem tolerowanym być nie może, choćby on nie wiedzieć jak Niemców przestraszał“.

KRONIKA

Lwów, 31 grudnia.

— **Nowy Rok** rozpoczyna swoje wszechwładne panowanie dzisiaj w nocy z uderzeniem godziny dwunastej. Ubiegłego nie mamy powodu żałować; przyniósł on ludzkości całej w darze niejedną katastrofę, a i na naszym kraju odbił się bardzo boleśnie. Z otuchą, że nadchodzący 1903 mniej dla nas będzie srogi, przysyłamy wszystkim naszym przyjaciołom i czytelnikom serdeczne życzenia: dosiego Roku!

— **Najj. Pan** udzielił najmiłościwiej z prywatnej Swojej szkatuły rz. kat. komitetowi cerkiewnemu w Petrykowie (pow. tarnopolskiego) na dokończenie budowy cerkwi zapomogi w kwocie 200 K.

— **Ks. Metropolita Szeptycki** zachorował i leży w łóżku; podobno cierpi na zapalenie nerek.

— **Pogrzeb Augusta hr. Łosia,** prezesa Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbył się dzisiaj o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ul. Brajerowskiej na główny dworzec przy bardzo licznym udziale publiczności. Kondukt prowadziło duchowieństwo łacińskie i ruskie, karawan poprzedzał wóz okryty wieńcami. W pogrzebie wzięli udział JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński, JE. P. Marszałek krajowy Andrzej hr Potocki z członkami Wydziału krajowego, JE. Filip Zaleski, JE P. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Tchorznicki, członkowie Rady nadzorczej i Dyrekcyi Towarzystwa kredytowego ziemskiego, liczne grono posłów do Sejmu i do Rady państwa, dyrektor poczt radca Dworu Seferowicz, prezydyum m. Lwowa, naczelnicy władz rządowych i autonomicznych, oraz liczni reprezentanci świata literackiego i artystycznego.

— **Zygmunt Sarnecki** z dniem dzisiejszym wystąpił z redakcyi *Przedświtu*.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Podporucznikami w stanie nieczynnym mianowani zostali w obronie krajowej następujący kadeci zastępcy oficerów: Andrzej Rusyn 34 p. obr. kr. w Jarosławiu, Joel Pinkerfeld 17 p. obr. kr. w Rzeszowie, Borys Welchorski 36 p. obr. kr. w Kołomyi, Majlech Saphir 35 p. obr. kraj. w Złoczowie, Wacław Böhm i Józef Szwec 17 p. obr. kraj. w Rzeszowie, Władysław Kuśnierz 34 p. obr. kraj. w Jarosławiu, Edmund Bayer 32 p. obr. kraj. w Nowym Sączu, Jan Orłowski 17 p. obr. kraj. w Rzeszowie, Ernest Reif 18 p. obr. kraj. w Przemyślu, Henryk Kearney 34 p. obr. kr. w Jarosławiu, Ludwik Hawliczek 36 p. obr. w Kołomyi, Karol Streju i Hermann Glaser 35 p. obr. kraj. w Złoczowie, Jan Profic 36 p. obr. kr. w Kołomyi, Antoni Fousek 35 p. obr. kr. w Złoczowie, Stanisław Szymański 33 p. obr. kr. w Stryju, Wacław Fronek 18 p. obr. kraj. w Przemyślu, Rudolf Hirsch 20 p. obr. kr. w Stanisławowie, Maryan Biliński *false* Filipowicz 18 p. obr. kraj. w Przemyślu, Kazimierz Wójcik 18 p. obr. kraj. w Przemyślu, Hugo Schleyen 18 p. obr. kraj., Gustaw Winter 18 p. obr. kraj. w Przemyślu, Sebastyan Jarosz 17 p. obr. kraj. w Rzeszowie, Karol Hoch 36 p. obr. kraj. w Kołomyi, Hugo Schöberl 36 p. obr. kraj. w Kołomyi, Gustaw Schwarz 35 p. obr. kraj. w Złoczowie i Bruno Pawelek 18 p. obr. kraj. w Przemyślu.

— **Egzamin** z rachunkowości państwowej złożyła przed komisyą egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie p. Joanna Hubczakówna z Kałusza.

— **Z kolei.** Ruch ogólny pociągów 29 szlaku Chabówka-Zakopane podjęto z dniem na b. m. na nowo.

Na szlaku Chabówka - Zakopane podjęto wczoraj ruch ogólny pociągów.

— **Kapitan Pomiankowski,** c. k. austro-węgierski *attaché* wojskowy przy poselstwie w Belgradzie, przybył do Lwowa na dni kilka.

— **Jeszcze tylko przez kilka dni** jest do widzenia na wystawie przy ulicy Trzeciego Maja obraz Najśw. Maryi Panny, Królowej Korony Polskiej, pędzla Edwarda Lepszego. Jest to projekt witrażu, przeznaczonego do katedry lwowskiej.

Sprawia on bardzo podniosłe wrażenie. Jest wykonany wedle tego wizerunku Najśw. Panny, przed którą Jan Kazimierz składał śluby narodowe. Gdy zaś pierwowzór ten w skutek późniejszych ozdób i osłon, dziś jest prawie niewidzialny, zasługą jest malarza Lepszego, że nam go odtworzył.

Jak się dowiadujemy, Bractwo Królowej Polskiej, które obraz ten funduje, ma oddać wykonanie tego witrażu niedawno powstałej fabryce witrażów w Krakowie, co z uznaniem podnieść należy.

— **Lwowska Izba adwokatów** odbyła wczoraj po południu walne zgromadzenie, na którem dokonano wyboru zarządu.

Wybrani zostali: prezydentem Izby dr. Henryk Maks, I. wiceprezydentem dr. Emil Byk, II. wiceprezydentem dr. Aleksander Pomianowski.

Do wydziału weszli pp: dr. Stanisław Bieliński, dr. Józef Czeszer, dr Jakób Horowitz, dr. Edmund Kamiński, dr. Ferdynand Kwiatkowski, dr. Natan Löwenstein, dr. August Łoziński, dr. Klemens Sokal, dr. Antoni Dzięgielewicz.

Prokuratorem Izby wybrany dr. Antoni Dzięgielewicz, I. zastępca prokuratora dr. Stanisław Dobiecki, II. zastępcą prokuratora dr. Włodzimierz Godlewski.

Prezydentem Rady dyscyplinarnej dr. Adam Horvath.

Członkami Rady dyscyplinarnej: dr. Rafał Buber, dr. Emil Parnes, dr. Władysław Sołowij, dr. Zygmunta Marynowski, dr. Adolf Menkes, dr. Teofil Srokowski, dr. Jakób Horowitz.

Zastępcami członków Rady dyscyplinarnej: dr. M. Chiger, dr. Albin Reiss, dr. Wł. Mochnacki.

Egzaminatorami: dr. M. Ambes, dr. K. Czarnik, dr. Jan Dobrzański, dr. Aleksander Doliński, dr. Stefan Fedak, dr. Szymon Fläschner, dr. Wł. Godlewski, dr. Ferd. Kwiatkowski, dr. Edward Lilien, dr. Karol Mikuliński, dr. Rubin Sokal, dr. Bernard Tenner.

— **Zamiast życzeń noworocznych** złożyli w Administracyi *Gazety Lwowskiej* dla Zakładu Brata Alberta pp. Fryderyk i Teresa Kunzekowie kwotę 8 koron.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa „Bursy gimnazyalnej w Bochni“ odbędzie się w poniedziałek, 5 stycznia 1903 r. o godz. 4 po południu w budynku tamtejszego gimnazyum.

— **Losowanie premij dla sług.** W sali galicyjskiej Kasy oszczędności odbyło się wczoraj losowanie premij dla sług z fundacyi im. Felicyana Korab Laskowskiego. Jedna służąca otrzymała premię 50 kor., 5 po 40 kor., a 26 po 30 koron.

— **Wspólny opłatek** „Rodziny“ odbędzie się w niedzielę, dnia 4 stycznia 1903 roku o godz. 11 przed południem w sali hotelu Krakowskiego na I. piętrze.

— **Listonosze wiejscy.** Z dniem 1 stycznia 1903 zaprowadza Dyrekcya poczt i telegrafów tygodniowo sześciorazową służbę listonosza wiejskiego przy urzędzie pocztowym w Wołczkowcach dla miejscowości: Zebranówka, Albinówka, Harkowce i Zadubrowce i przy urzędzie pocztowym w Sichowie dla miejscowości; Pasieki zubrzyckie, Krotoszyn, Żurawka, Zubrza i Kozielniki.

— **Polskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“** we Lwowie urządza dla swoich członków w poniedziałek dnia 5 stycznia o godzinie 8 wieczornicę wigilijną ze współudziałem pań. Zapisywać się można codziennie w kancelaryi „Sokoła“ od 5 - 8 wieczorem. Zamknięcie listy nastąpi w sobotę, 3 stycznia wieczorem.

— **Do dzisiejszego numeru** dołączamy prospekt *Gazety świątecznej*.

— **Składka na budowę kościoła.** Otrzymujemy następujące pismo: Na wieczornem posiedzeniu sejmowem dnia 30 b. m. zebrałem od szanownych kolegów na restauracyę kościoła św. Trójcy w Okopach kwotę 634 koron, za które serdeczne dzięki tą drogą wszystkim panom ofiarodawcom składam. Za komitet budowy *Mieczysław Borkowski.*

△ **Błąkającą** się wczoraj w nocy po placu Maryackim krowę, niewiadomego właściciela, przytrzymała policya i oddała komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Czyja zguba?** Dyrekcya teatru miejskiego przesłała policyi znalezione w miesiącu listopadzie w sali teatralnej przedmioty, a mianowicie: 1 torebkę rypsową z chusteczką do nosa, 1 portmonetkę zawierającą 6 halerzy, 1 pulares męski czarny bez pieniędzy z rozmaitemi notatkami, 4 futerały na lornetki, 2 pary rękawiczek damskich, 3 cwikiery, 1 szczoteczkę do wąsów i 2 laski.

△ **Pod zarzutem** popełnienia całego szeregu oszustw przez wyłudzanie od włościan w okolicach Buska rozmaitych kwot pieniężnych, aresztowano wczoraj tutaj niejakiego Wilhelma Jasieniaka, byłego pisarza gminnego.

△ **Sprzeniewierzenie.** Markus Glücklich, pomocnik handlowy, otrzymawszy od swego pryncypała Karola Katza 300 koron na zapłacenie cła od towarów, sprzeniewierzył te pieniądze i zbiegł ze Lwowa w niewiadomym kierunku.

△ **Nagła śmierć.** W realności przy ulicy Zielonej l. 45 zmarła wczoraj nagle Teresa Zaklikowska, żona dorożkarza. Zawezwany lekarz orzekł, że śmierć nastąpiła prawdopodobnie w skutek ataku epileptycznego.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Lwowie Emil Kratochwil, emer. rewident Banku krajowego, w 56 r. życia; Katarzyna z Lewickich Wieczyńska w 84 r. życia: Anna z Lewickich Dunin-Wąsowiczowa, wdowa po aptekarzu, w 59 r. życia.

W Krakowie Hieronim Czarnowski, urzędnik tamtejszego magistratu, weteran z r. 1863.

W Poznańskiem Konrad Sulicki, dziennikarz, współpracownik *Kurjera Warszawskiego.*

— **Ze Stanisławowa** telegrafują: Ruch ogólny na linii Wygoda-Dolina podjęty został wczoraj na nowo pociągiem nr. 1975.

— **Morderstwo.** W nocy z 24 na 25 b. m. w gminie Fees na Węgrzech dokonano strasznego morderstwa dla rabunku w domu tamtejszego włościanina Michała Suella. Cała rodzina Suella poszła do kościoła na pasterkę, w domu została tylko 70-letnia matka Suella. Gdy Suellowie powrócili z kościoła, ujrzeli staruszkę z roztrzaskaną czaszką, leżącą w kałuży krwi. Wszystkie szuflady były porozbijane i zabrano z nich pieniądze i wartościowe rzeczy. Zginęła również książeczka Kasy oszczędności na 1.200 koron. W sobotę furman Suellów, nazwiskiem Berna, chciał na tę książeczkę Kasy oszczędności podjąć pieniądze. Aresztowano go i przyprowadzono do wsi, gdzie przyznał się do morderstwa i wskazał w stożku siana ukryte zrabowane rzeczy.

— **Powódź w Czechach.** Z Pragi telegrafują: Na Łabie spłynęły lody; w skutek tego rzeka w wielu miejscowościach wylała i kilka mostów zerwała.

— **Kongres medyczny** w Kairze zakończył już swoje obrady. Między innemi postanowiono na kongresie utworzyć nadzór hygieniczny na wschodnich wybrzeżach Egiptu i uregulować pielgrzymki do miejsc świętych. Następny kongres międzynarodowy odbądzie się w Wenecyi, a w r. 1907 znów w Kairze.

— **Okradziony pałac w Peterhofie.** *Nowoje Wremia* donosi, że w tych dniach okradziono pałac w Peterhofie. Złodzieje dostali się do sal, położonych na parterze. Mnóstwo drogich i starożytnych posągów i statuetek zostało skradzionych. Zabrano też niezmiernie kosztowny zegar, stojący na kominku. Oprócz tego skradziono także mnóstwo cennych ozdób, wyrobionych z ciemnego bronzu. Posągów ciężkich rabusie nie byli w stanie unieść, znęcali się jednak nad nimi w ten sposób, iż je porozbijali, poodtłukiwali ręce, nogi, ogony końskie i t. d. Na ślad rabusiów dotąd jeszcze nie natrafiono.

— **Morderstwo.** Z Kijowa donoszą: W Szpole, w gubernii kijowskiej, podczas ciemnej nocy zamordowano w tych dniach leśniczego lasów księżnej Urusowej, Neugebaura, człowieka stosunkowo zamożnego. — W wigilię zbrodni żona zamordowanego, łącznie z córeczką, pojechały za sprawunkami do Kijowa, w domu pozostał sam Neugebauer, oraz trzy osoby ze służby. Nazajutrz rano służba wszedłszy do pokoju jadalnego, znalazła leżący na środku pokoju trup swego pana. Na wszczęty alarm przybyła na miejsce policya i początkowe śledztwo wykazało, co następuje: Na ciele zamordowanego znaleziono ranę postrzałową w piersiach. Pod skórą wyczuć się dawały ziarnka śrótu, t. zw. zajęczego. Ślady krwi, prowadzące z sypialni, oraz strzaskana w niej szyba zdają się świadczyć, iż strzał do p. Neugebauera wymierzony został w chwili, gdy zabity klęczał, odmawiając modlitwy wieczorne przy łóżku, na którem są ślady odciśniętych łokci i na kołdrze znajdują się plamy krwawe. Że zabójstwo nie było wykonane w celach rabunku, świadczy o tem fakt, iż nic w mieszkaniu nie naruszono.

P. Neugebauer był niezwykłym służbistą, mienia swej chlebodawczyni bronił więcej niż swego własnego, z tego też powodu był on nielubiany przez okolicznych włościan.

— **Straszny wypadek**. Z Londynu telegrafują: U fabrykanta sukna Schlesingera wybuchł ubiegłej nocy pożar, którego ofiarą padły żona Schlesingera i jego pięcioro dzieci.

— **Obiad dla wdów i sierót.** Królowa angielska wydała w święta Bożego Narodzenia wielki obiad dla wdów i sierót po żołnierzach, zmarłych w Transvaaln. Organizatorem przyjęcia był sir Tomasz Lipton. Na tę ucztę zamówiono 250 funtów wołowiny, 150 indyków i tradycyjny „pudding“ o średnicy 6 st. Restauracye miejskie dostarczyły 250 dziewcząt do obsługi.

Notatki literacko-artystyczne.

JE. Karol hr. Lanckoroński, znany mecenas sztuki, wydał obecnie w Wiedniu broszurę p. n. „Nieco o nowych robotach w katedrze na Wawelu“. Uczony autor w sposób objektywny i spokojny a z niepospolitem znawstwem poddaje ostrej krytyce niektóre szczegóły restauracyi katedry na Wawelu a zwłaszcza malowanie skarbca i jednej z kaplic. Przyznając ogromny talent artystom, którym przeznaczono to zadanie, pp. Mehoferowi i Tetmajerowi, pisze autor, że katedra na Wawelu nie powinna być polem dla artystycznych eksperymentów. Malowidła tam dokonane, choć same przez się piękne, rażą swoją niewłaściwością, ponieważ nie są do całości dostrojone jak wiele z nowych rzeczy, które się teraz robi w katedrze. A możnaby tego zaniechać idąc tylko za słynną radą Voltaire'a daną poecie, że przecież tak łatwo nie napisać tragedyi.

Jubileusz przedstawienia „Wicka i Wacka“ odbył się w Warszawie i zamienił się w szereg owacyi dla p. Przybylskeigo. Po przedstawieniu nastąpił na cześć autora bankiet w którym wzięło udział kilkadziesiąt osób ze sfer teatralnych i literackich.

Nowy dwutygodnik rozpocznie wkrótce wychodzić w Warszawie p. t. „Księga śmiechu i pożytku“. Koncesyę na rzeczone wydawnictwo otrzymał p. Bolesław Londyński.

W Paryżu obecnie dwie sztuki cieszą się dużem powodzeniem, mianowicie „L'autre danger“ Donneya i „Theroigne de Méricourt“ P. Hervieu, członka Akademii francuskiej. — Pierwszą grają w Komedyi francuskiej; drugą, której treść wzięta jest z rewolucyi francuskiej, odtwarza w swoim teatrze p. Sara Bernhardt. — Premiery obu sensacyjnych sztuk odbyły się przed kilku dniami.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę — na zakończenie starego roku — przedstawienie sylwestrowe „Rok 1902“, przegląd sceniczny w 12 częściach.

I. „Wieniec pieśni polskich“ ułożył Fr. Słomkowski, odegra orkiestra teatralna.

II. „Konfederaci Barscy“, wyjątek z II. aktu dramatu historycznego Adama Mickiewicza.

III. „Faust“, wyjątek z II. aktu opery Gounoda odśpiewa p. Okoński.

IV. „Mam'zelle Marion“, wyjątek z operetki Planquetta odśpiewa pni Łopatyńska.

V. „Nikt mnie nie zna“, komedya w 1 akcie Al. hr. Fredry ojca.

VI. „Słodka dziewczyna“, duet angielski z III. aktu operetki H. Reinhardta — odśpiewają pni Kliszewska i p. Lelewicz.

VII. „Marcowy kawaler“, krotochwila w 1 akcie J. Blizińskiego.

VIII. „Lekcya tańców“, duet „łotrochwytów“ z operetki Seweryna Bersona, odśpiewają pp. Stypkowski i Kratochwil.

IX. „Wesoła dwójka“, duet z operetki Ziehrera, odśpiewają pnie: Miłowska i Okońska.

X. „Na Łyczakowie“, akt III. „Za drągiem“ z komedyi Fr. Domnika, muzyka M. Świerzyńskiego.

XI. „Świat na opak“, tercet z operetki Kapellera — odśpiewają: pp. Lelewicz, Kiczman i Kratochwil.

XII. „Straszny dwór“, mazur z opery Stanisława Moniuszki — odtańczą pnie: Staszko, Adela Sachs, Wanda Sachs, Bewilakówna, Michlewiczowa, pp. Sachs, Jasiński, Fried, Pietraszewski i Sapalski.

Repertoar „Filharmonii“ lwowskiej.

We środę, 31 grudnia „Koncert popularny“ ze współudziałem Towarzystwa „Chóru akademickiego“.

We czwartek, 1 stycznia 1903 „Koncert filharmoniczny“, ze współudziałem Willy Burmestra. (Ceny miejsc znacznie zniżone).

Program: I. Mendelsohn. Uwertura „Sen nocy letniej“. Kajunus: Rapsodya II. Beethoven: Koncert odegra W. Burmester. II. Czajkowski z Symfonii 6, część czwarta. Beethoven z Symfonii 4, część czwarta. Dworzak z Symfonii „Z nowego świata“ część druga. III. Schumahn: „Marzenia“. Mozart: „Menuet“ i Bach: Preludyum — odegra W. Burmester. Rossini: Uwertura „Wilhelm Tell“.

W sobotę, 3 stycznia „Wielki koncert filharmoniczny“ ze współudziałem Leopolda Godowskiego, pianisty. (Tylko jeden występ).

W niedzielę, 4 stycznia „Koncert popularny“.

W poniedziałek, 5 stycznia. „Wielki koncert symfoniczny“, pod dyrekcyą Ryszarda Straussa.

Z TEATRU.

(„Pietro Caruso“ dramat w 1 akcie Roberta Bracco, występ p. Romana w roli tytułowej i debiut p. Wandy Orbitówny w roli Margerity. — „Dług honorowy“ komedya w 3 aktach Zygmunta Przybylskiego, przedstawiona po raz pierwszy na scenie lwowskiej dnia 30 grudnia 1902 roku.)

Komedyę p. Przybylskiego poprzedził wczoraj ponury włoski dramat, targający silnie nerwami widza. Tem zestawieniem i porządkiem kierowała snadź godna uznania dbałość o spokojny sen dość licznie zgromadzonej publiczności, która z natężeniem, współczuciem a zarazem lękiem przypatrywała się okrutnej scenie nieszczęśliwego Pietra z upadłą córką. Groza nastroju tem była większa, że gra p. Romana, realistyczna w swej prostocie, nie wysilająca się na dramatyczne okrzyki, była pełną szczegółów wstrząsających prawdą i głębią uczucia. — Debiut p. Wandy Orbitówny w roli Margerity w ogólności powiódł się. Nie wiem czy p. Orbitówna występowała już kiedykolwiek na deskach scenicznych. Jeżeli nie, to z uznaniem podnieść należy niezwykłą u debiutantek miarę, z jaką traktowała swą rolę. W scenie z ojcem, gdy ten, dławiąc się łkaniem, zawiadamia ją o haniebnej propozycyi hrabiego Fabrici, p. Orbitówna potrafiła milczeć wymownie, ani na chwilę nie płosząc dramatycznego napięcia, potęgując je owszem wyrazem przygnębienia i bolu; przytem płacz p. Orbitównej był naturalny i szczery... To są wszystko dodatnie rysy, mogące dużo zapowiadać na przyszłość. O tej wszakże przyszłości po pierwszym występie orzekać niepodobna, tem bardziej, że pewna sztywność ruchów i nierówne akcenta głosu i dykcyi mogły być wynikiem tremy, łatwo dającej się wytłómaczyć u debiutantki.

Komedya p. Zygmunta Przybylskiego, tytułem swoim może łatwo wprowadzić w błąd — czytelnika afisza. „Dług honorowy“ przywodzi koniecznie na myśl hazardowe zapasy przy zielonym stoliku i wynikające ztąd honorowe i niehonorowe kolizye. Widz jednak na wstępie przekonywa się, że autor „Wicka i Wacka“ dalekim był od tak ponurych zamiarów; bo oto z ust bohaterki, trzydziestoletniej, a bardzo jeszcze ponętnej panny Elżbiety Zatorskiej, dowiaduje się, że owym „długiem honorowym“ jest jej postanowienie ocalenia swej własności ziemskiej od upadku zapobiegliwą pracą gospodarską. Panna Elżbieta zabiera się do niej *con amore*, z pewnem „ekonomskiem“ zacięciem, rażącem dystyngowanych (?) sąsiadów, którzy owo zacięcie, wraz z filantropijnymi popędami zawołanej gosposi, jako to: zakładaniem szkółek, szpitali i niechęcią do małżeństwa, nazywają, zdaje mi się niesłusznie, emancypacyą. Panna Elżbieta nie uważa na dąsy i idzie swoją drogą, w miłem towarzystwie młodego i przystojnego sąsiada p. Stanisława Gurowskiego, także zawołanego gospodarza, który nie wyłażąc z długich — choć lakierowanych — butów, sprawdza gospodarskie rachunki panny Elżbiety i dostarcza jej weterynarskich i rolniczych podręczników. Silna nić sympatyi zdaje się łączyć te bratnie dusze i kto wie, coby się stało z „długiem honorowym“, czy nie byłby wkrótce spłacany we dwoje, gdyby nie przyjazd młodziutkiej, a ubogiej kuzynki, Joasi.... Pan Stanisław — i wierz że tu mężczyznom! — coraz częściej odbiega od rachunków panny Elżbiety, aby błądzić z Joasią w cienistym parku, ku wielkiemu zgorszeniu starej ciotki Teresy, która wreszcie spostrzeżeniami swemi dzieli się z Elżbietą. Chwila tragiczna, ale tylko chwila! Elżbieta, napiwszy się wody, która chyba letejską być musiała, wyrywa z serca, bez wielkich trudności, miłość dla Stanisława i jednym zamachem niszcząc intrygi sąsiadów i krewnych, którzyby radzi dla własnych widoków wydać Joasię za bogatego „mechesa“ Weissberga, łączy dłonie ubogiej kuzynki i Stanisława, oddając im połowę swego majątku. Darowuje nadto oficynkę z ogródkiem ciotce Teresie, czem pociąga ku niej zbankrutowanego kuzyna, podstarzałego barona Wrzesińskiego, który tu wygląda, jak zabłąkany — z bardzo daleka! — szambelan Czarnoskalski z „Rozbitków“. Są tu jeszcze epizodyczne postacie sąsiadów i nadęty pyszałek a wyzyskiwacz prezes Murkiewicz, zadłużony, pospolity szlachcic Grabicki, z plotkarką żoną, złośliwą i zjadliwą p. Pauliną, jest wreszcie wiecznie śmiejący się sąsiad Radyński. Całą tę zgraję pospolitych intrygantów wypłasza energicznie i w sposób bardzo niegościnny, p. Elżbieta z pod własnego dachu, pod którym będą teraz gruchać dwie pary: p. Stanisław z Joasią i pan baron z przekwitłą oddawna Teresą.

Taka jest treść sztuki, urozmaicona dość pospolitymi dowcipami, które nie zdołają zapewne utrzymać całości, bardzo wątłej, chociaż scenicznie zręcznie złożonej. Wątpię, aby „Dług honorowy“ doczekał się setnego przedstawienia, jak sympatyczni jarmarkowicze „Wicek i Wacek“

Graną była ta komedya wybornie. Jako Elżbieta wystąpiła p. Stachowiczowa i grała ze swobodą, humorem i właściwą werwą. Dobrą Joasią była p. Morska. P. Gostyńska w roli Teresy wywoływała wybuchy śmiechu grą swą pełną charakterystyki. Doskonałą była p. Węgrzynowa w roli zjadliwej p. Pauliny, a prawdziwy typ stworzył p. Kwiatkiewicz, jako sąsiad Grabicki. Karykaturalnym nieco, ale bardzo zabawnym był p. Węgrzyn w roli śmiejącego się Radyńskiego. Barona przedstawił doskonale p. Feldman. Na osobną wzmiankę zasługuje p. Rybicka, której słusznie należała się salwa oklasków za wyborną postać baby Walentowej. Zresztą wszyscy, i p. Antoniewski znakomicie ucharakteryzowany jako prezes Murkiewicz i pani Otrembowa jako pani Weissbergowa i p. Hierowski jako młody Weissberg i p. Czaki jako ekonom Badylski i p. Wysocki w roli idyotycznego parobczaka, spełnili swoje zadanie bez zarzutu i zasłużyli na uznanie. Pan Rasiński, który odegrał rolę Stanisława, posiada może zewnętrzne warunki do ról „kochanków“, ale nad dykcyą i ruchami wiele jeszcze będzie musiał pracować, aby sprostać zadaniu.

Adam Krechowiecki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

C. k. Dyrekcya kolei państwowych ogłasza co następuje w sprawie wprowadzenia nowych postanowień, tyczących się przesyłek pospiesznych opłatnych markami w ruchu lokalnym c. k. austryackich kolei państwowych.

Z dniem 1 stycznia 1903 wejdą w życie w tej sprawie następujące nowe postanowienia:

1. W ruchu lokalnym c. k. austryackich kolei państwowych (z wyjątkiem kolei prywatnych *) pod zarządem Państwa stojących) przewozić się będzie bez listu przewozowego przesyłki pospieszne zwykłe, zniżone i szczególniej zniżone, w taryfie towarowej część II. oddział B. rozdział A—II. wymienione, pod warunkiem, że składać się będą z jednego tylko kawałka, a należytości przewozowe za nie opłaci się markami (głównemi i dodatkowemi), które Zarząd kolei umyślnie w tym celu wyda.

W przewozie tych przesyłek będą miały zastosowanie postanowienia ogólnej taryfy część I., oddział 1 „postanowienia regulaminowe“ z następującemi zmianami i uzupełnieniami:

2. Przesyłki opłatne markami przewozić się będzie wedle następującej taryfy:

przesyłki pospieszne zwykłe ważące do 10 klg. na odległość do 200 klm. ponosić będą należytość za przewóz 50 hal.;

przesyłki pospieszne zwykłe ważące do 10 klg. na odległość nad 200 do 400 klm. ponosić będą należytość za przewóz 1 K;

przesyłki pospieszne zwykłe ważące nad 10 do 20 klg. na odległość do 100 klm. ponosić będą należytość za przewóz 50 hal.;

przesyłki pospieszne zwykłe ważące nad 10 do 20 klg. na odległość nad 100 do 200 klm. ponosić będą należytość za przewóz 1 K.;

przesyłki pospieszne zniżone i szczególniej zniżone ważące do 10 kl. na odległość do 400 klm. ponosić będą należytość za przewóz 50 hal.;

przesyłki pospieszne zniżone i szczególniej zniżone ważące do 10 klg. na odległość nad 400 do 800 klm. ponosić będą należytość za przewóz 1 K.;

przesyłki pospieszne zniżone i szczególniej zniżone ważące nad 10 do 20 klg. na odległość do 200 klm. ponosić będą należytość za przewóz 50 hal.;

przesyłki pospieszne zniżone i szczególniej zniżone ważące nad 10 do 20 klg. na odległość nad 200 do 400 klm. ponosić będą należytość za przewóz 1 K.

Przesyłki o większej wadze i na dalsze odległości niż to tu w taryfie podano, nie będzie się przewozić za opłatą markami.

Do opłaty należytości przewozowych w kwocie 50 halerzy należy użyć marki głównej, zaś do opłacenia należytości w kwocie 1 korony oprócz marki głównej jeszcze i dodatkowej.

3. Rzeczone przesyłki obciążać będzie można powziątkami najwyżej do 50 koron. Obciążenie to jednak będzie mogło mieć miejsce tylko w chwili nadania przesyłki do przewozu.

Późniejsze obciążenie powziątkiem lub powiększenie już nałożonego będzie wykluczone. Również niedopuszczalnem będzie obciążanie powziątkami w mowie będących przesyłek, jeżeli by je nadawano w przystankach, lub do przystanków adresowano.

Celem obciążenia powziątkami przesyłek markami opłatnych, należy używać kwitów powziątkowych ku temu wydanych, składających się z dwóch części, z których jedna przeznaczona jest na legitymacyę dla nadawcy, druga zaś z niebieskimi brzegami i podgumowana na adres przesyłki.

O tem, że powziątek w stacyi oddawczej wpłacono, nie zawiadomi się nadawcy.

Po upływie 14 dni — licząc od chwili nadania przesyłki do przewozu — może nadawca podjąć powziątek, zwracając saldowaną legitymacyę, chybaby stacya oddawcza doniosła, że powziętek nie wpłacono.

Prowizyę wedle taryfy przypadającą pobierze się od nadawcy przy wypłacaniu powziątku, zaś w razie uwolnienia przesyłki od powziątku przy wniesieniu odpowiedniego zlecenia.

Jeżeli nadawca zechce powziątek zmniejszyć, lub przesyłkę markami opłatną od niego zupełnie uwolnić, będzie musiał celem wykazania, że ma ku temu prawo, przedłożyć legitymacyę i mniejszy odcinek marki głównej.

4. Zaliczki w gotówce na tego rodzaju przesyłki wypłacać się nie będzie, również nie przyjmie się deklaracyi, ile zależy na dostawie.

5. Marki sprzedawać będą wszystkie stacye i obsadzone przystanki z wyjątkiem na liniach kolei prywatnych *) w zarządzie Państwa będących. Druków zaś na powziątki i adresy dostarczą te same stacye bezpłatnie. Marki uszkodzone do opłaty jeszcze nie użyte, które swego wyglądu, jako marki jeszcze nie utraciły, wymieniać będzie można w stacyach i obsadzonych przystankach na nowe.

6. i 7. Przesyłki markami opłatne przyjmywać się będzie na wszystkich i do wszystkich stacyj; nie obciążonych zaś powziątkami nadto na wszystkich i do wszystkich obsadzonych przystanków.

8. Przewóz w mowie będących przesyłek odbywać się będzie pociągami osobowymi lub ciężarowymi pospiesznymi.

9. Na każdej przesyłce markami opłatnej umieścić należy adres nadawcy i odbiorcy, dokładne oznaczenie jej zawartości, większy odcinek marki głównej, a ewentualnie i dodatkowej.

Mniejszy odcinek marki głównej zwróci się nadawcy jako dowód nadania, sprawdziwszy wprzód zgodność jego numeru porządkowego i seryi z numerem i serya odcinku większego na przesyłce ulepionego i wycisnąwszy na nim pieczęć stacyjną.

Do umieszczenia adresu na przesyłkach markami opłatnych, a powziątkiem obciążonych użyć należy odcinków kwitów powziątkowych, na których oprócz tego uwidoczni się wysokość powziątku — co do koron słowami. Legitymacyę powziątkową z wyjątkiem rubryki „zapisek kolejowy“ ma nadawca zgodnie z brzmieniem odcinku adresowego dokładnie i wyraźnie wypełnić i w chwili nadawania przesyłki okazać; legitymacye te po wypełnieniu rubryki „zapisek kolejowy“ zwróci się nadawcy.

10. Przesyłek markami opłatnych kolej z reguły ważyć nie będzie; w razie zaś przypuszczenia, że waga przesyłki przekracza granice w taryfie przewidzianą, może stacya nadawcza przyjęcia przesyłki odmówić, o ileby jej wagi sprawdzić nie było można.

11. Gdyby stwierdzono, że należytości za przesyłkę markami opłatną uiszczono za nisko, to przypadającą różnicę pobierze się od odbiorcy, któremu wyda się stosowne pokwitowanie.

12. W tych stacyach i przystankach, w których doręczeniem przesyłek opłatnych markami zajmuje się kolej, ta ostatnia dostawi je wprost do domu odbiorcy nie zawiadamiając go wprzód o ich nadejściu, chyba, że odbiorca przeciw temu się zastrzegł; tam zaś, gdzie to doręczanie przez kolej nie ma miejsca, zawiadomi się od-

*) Spis kolei prywatnych pod zarządem Państwa będących, których powyższe postanowienia nie dotyczą: Chabówka-Zakopane, Kraków-Kocmyrzów, Piła-Jaworzno, Trzebinia-Skawce-Siersza wodna, Lwów-Bełzec (Tomaszów), Lwów-Kleparów-Janów, Borki wielkie-Grzymałów, Nowy Łupków-Cisna, Dolina-Wygoda; Koleje lokalne wschodnio-galicyjskie, a to: Tarnopol-Kopyczyńce, Biała czortkowska-Zaleszczyki, Wygnanka-Teresin-Skała, Teresin-Iwanie puste; kołomyjskie, jakoteż bukowińskie koleje lokalne.

biorcę każdym razem o nadejściu przesyłki, którą następnie tenże sam odebrać musi.

* * *

Powyższe postanowienia okażą się z dniem 1 stycznia 1903 jako dodatek I. w załącznikach ogólnej taryfy c. i k. austr. kolei państwowych.

Wschodnio północno-zachodni austryacki ruch związkowy. Z dniem 1 stycznia 1903 wchodzi w życie nowy dodatek do związkowej taryfy część II., zawierającej zniżone stopy taryfowe dla poszczególnych artykułów w pewnych relacyach — znosi się przeto taryfę część II. zeszyt 6 ważną od 1 stycznia 1902 z dotyczącym dodatkiem I.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 21·80 do 21·90, *loco* Ołomuniec 20·50, do 20·60, *loco* Berno-Wiedeń 20·20 do 20·30, na styczeń *loco* Aussig 21·80 do 21·90, Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 86·75 do 87·—. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 35·80 do 36·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·— do 8·50, galicyjska przeźroczysta 28·50 do 29·—. (*Ceny w koronach*).

Targ zbożowy.

Lwów, 31 grudnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 8·— do 8·50, pszenica nowa 7·75 do 8·—, żyto gotowe 6·50 do 6·75, żyto na termina 6·40 do 6·60, owies obroczny gotowy 6·20 do 6·40, owies obroczny na termina 6·— do 6·25, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 5·75 do 6·25, rzepak 9·50 do 9·75, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·50 do 6·75, groch do gotowania 7·50 do 10·—, wyka 5·75 do 6·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·75 do 6·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 6·20 do 6·40, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 55·— do 75·—, koniczyna biała 75·— do 125·—, koniczyna szwedzka 65·— do 95·—, tymotka 25·— do 32·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 15·50 do 15·75, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 8·10 do 8·25, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy —·— do —·—.

Wiedeń, 31 grudnia. (*Telegram „Gazety Lwowskiej“*). Na poniedziałkowy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 3407 sztuk.

W tem było z Galicyi 575 sztuk, z Bukowiny 24.

Przebieg targu był ociężały.

Ceny podniosły się o 50 halerzy.

Niesprzedanych pozostało 20 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 81 sztuk po 56 do 65 koron, 412 sztuk po 66 do 74 koron, 59 sztuk po 75 do 78 koron, 5 sztuk po 79 koron.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 58 do 74 kor., krowy podtuczone po 56 do 69 koron, bydło chude po 40 do 54 koron, wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

W sprawie rokowań ugodowych donosi *Węgierskie Biuro korespondencyjne* z Wiednia: Obrady, które wczoraj przed południem pod przewodnictwem Najj. Pana toczyły się w kwestyi ugodowej między Ministrami Szellem i Lukacsem, a dr. Koerberem i dr. Böhm-Bawerkiem, odbywały się w dalszym ciągu wczoraj po południu w hotelu Sachera. Obrady popołudniowe trwały od godz. ¾2 do ½4 i nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Minister Lukacs wyjechał wczoraj po południu do Budapesztu. Prezes gabinetu p. Szell pozostał, aby wziąć udział w obiedzie galowym, danym na cześć hr. Lamsdorfa, a dziś rano powróci do Budapesztu.

Dalsza depesza z Wiednia w sprawie układów ugodowych opiewa: Dzienniki donoszą: W pomieszkaniu, do którego zajechał p. Szell, odbyła się wczoraj wieczorem ponowna konferencya pomiędzy p. Szellem a dr. Koerberem. Konferencya ta pozostała podobno bez rezultatu.

Prywatne natomiast doniesienia dzienników utrzymują, że bądź co bądź sytuacya w sprawie ugody o tyle się poprawiła, iż rokowań jeszcze nie zamknięto, ani ich nie zerwano. Odbędą się one jeszcze w dalszym ciągu, a obecnie nie mogły być dalej prowadzone, gdyż p. Szell musiał powracać do Budapesztu, gdzie jutro, z okazyi przyjęcia noworocznego, w klubie liberalnym wygłosi tradycyjną mowę polityczną.

Konferencya w sprawie ugody czesko-niemieckiej, zwołana przez P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, zbierze się w Wiedniu dnia 3 b. m. w sobotę o godzinie 3 po południu. W interesowanych kołach niemieckich pewne niezadowolenie wywarł fakt, że na konferencyę oprócz reprezentantów Czechów z królestwa czeskiego otrzymali zaproszenie także Czesi z Morawii, że akcyą ugodową objęto Czechy i Morawię; mimo to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że wszystkie kluby niemieckie — z wyjątkiem Wszechniemców — konferencyę obeszlą. — Co się zaś tyczy Czechów, to komitet wykonawczy stronnictwa młodoczeskiego na posiedzeniu w Pradze w d. 29 b. m. wszystkimi głosami przeciw jednemu uchwalił konferencyę obesłać i wydelegował w tym celu pp. dr. Brzorada, dr. Forszta, dr. Herolda, dr. Kramarza, dr. Pacaka i dr. Pantuczka. O tym rezultacie obrad dr. Pacak zawiadomił pisemnie dr. Koerbera. Komitet zastanawiał sie dalej nad sytuacyą polityczna i aprobował postępowanie Klubu młodoczeskiego w Radzie państwa, a zarazem uchwalił, że nie ma powodu do zmiany taktyki. Natomiast czescy agraryusze oraz komitet wykonawczy czeskiej partyi radykalnej uchwalili odpowiedzieć odmownie na zaproszenie do wzięcia udziału w konferencyach ugodowych.

Z powodu wypowiedzenia traktatu handlowego między Austro-Węgrami a Włochami przez Austro-Węgry, pisze dziennik rzymski *Tribuna*, że rząd włoski nie podejmie w tej sprawie inicyatywy. Aby jednak okazać dobrą wolę ze swej strony, Włochy zamianują prawdopodobnie niebawem pośrednika.

Z Poznania donoszą, że stan zdrowia ks. arcybiskupa Stablewskiego nie poprawił się jeszcze w tej mierze, aby ks. arcybiskup mógł przyjmować tym razem życzenia składane mu corocznie w dniu Nowego Roku.

Sprawą czy wolno obywatelom państwa pruskiego posyłać swoje dzieci do szkół zagranicznych, zajmował się w tych dniach sąd ławniczy w Bonn. Jeden z tamtejszych obywateli posłał swojego syna do zakładu naukowego w Belgii, za co skazano go na grzywnę. Oskarżony odwołał się do sądu, powołując się na paragraf kodeksu cywilnego, według którego wolno każdemu wyznaczać dla swego dziacka miejsce pobytu, a więc posyłać je także do szkoły zagranicznej. Zastępca prokuratora przyłączył się do tych wywodów i oświadczył, że jego władza przełożona poleciła mu we wszystkich takich przypadkach stawić wniosek o uwolnienie. Sąd ławniczy uwolnił oskarżonego od winy i kary.

Prezesem regencyi gdańskiej został mianowany, p. Jarosław Jarotzky, tajny radca rządowy i radzca referujący w ministerstwie spraw wewnętrznych. Pan Jarotzky jest katolikiem, był przez pewien czas landratem w Gostyniu, potem radzcą w naczelnem prezydyum w Poznaniu. W r. 1900 powołano go do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Z Warszawy donoszą, że kandydatura biskupa płockiego ks. Szembeka na następcę ks. biskupa Zwierowicza w Wilnie, którą uważano już zadecydowaną, ma podobno w chwili obecnej mniej widoków powodzenia, o to jak słychać wskutek wahania się samego biskupa Szembeka. Natomiast w sferach urzędowych wymieniane są nazwiska ks. Jana Erdmana, profesora Akademii duchownej w Petersburgu i ks. Wiktora Frąckiewicza-Radzymińskiego, proboszcza Ostrej Bramy, obecnego administratora dyecezyi wileńskiej, jako kandydatów na stolicę biskupią w Wilnie.

Według *Dniew. Warszaw.* opracowany przed dwoma laty w ministerstwie spraw wewnętrznych projekt uregulowania służebności w Królestwie Polskiem, ma być gruntownie przerobiony.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 31 grudnia. (*Tel. pryw.*). Na podstawie najnowszego rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości tutejszy karny trybunał uchwalił dziś na wniosek prokuratora przedstawić Najj. Panu do ułaskawienia 15-letniego Piotra Kupca z Krzyszkowic, zasądzonego na 1 miesiąc ciężkiego więzienia za kradzież 60 koron, ukrytych w stajni, na szkodę swego gospodarza. W danym wypadku zachodziły warunki, odpowiadające rozporządzeniu ministeryalnemu, gdyż zasądzony nie ma 18 lat i dotąd nie był karany. Wniosek odpowiedni uczynił zastępca prokuratora po ogłoszeniu zasądzonemu wyroku.

Stanisławów, 31 grudnia. (*Tel. pryw.*) Ruch towarowy na szlaku Tłumacz-Pałahicze-Tłumacz miasto podjęto na nowo dnia 30 b. m.

Ruch ogólny na kołomyjskich kolejach lokalnych podjęto napowrót z dniem dzisiejszym.

Wiedeń, 31 grudnia. *Wiener Zeitung* ogłasza udzielenie Najwyższej sankcyi uchwalonej przez Sejm galicyjski ustawie o pozwoleniu radzie pow. śniatyńskiej na zaciągnięcie pożyczek w sumie 60.000 i 21.000 koron.

Wiener Zeitung ogłasza dalej: Rozporządzenie cesarskie na podstawie §. 14 z dnia 30 grudnia o sześciomiesięcznem państwowem prowizoryum budżetowem do 30 czerwca 1903; sankcyonowaną ustawę w sprawie udzielenia wsparć ze skarbu Państwa, dla okolic dotkniętych klęskami elementarnemi i wreszcie rozporządzenie całego gabinetu przenoszące kilka miejscowości z 4 klasy do 3 dodatków aktywalnych dla urzędników państwowych; między temi znajduje się Zakopane. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1903.

Budapeszt, 31 grudnia. Węg. *Biuro koresp.* donosi z Wiednia: Prezydent Ministrów dr Koerber udał się wczoraj o g. 9 wieczorem do prezesa gabinetu węgierskiego Szella, do hotelu Sachera, jednakże długa konferencya, którą odbyli obaj mężowie stanu, nic nie zmieniła sytuacyi. Dziś o 9 rano był Szell u Najj. Pana na dłuższej prywatnej audyencyi.

Sytuacya jest zupełnie niepewna, jednakże można się spodziewać, że stanowczy zwrot nastąpi już bardzo rychło.

Szell zamierza jeszcze dziś o 5 po poł. odjechać do Pesztu; tam będzie bowiem jutro przyjmował życzenia stronnictwa liberalnego z okazyi Nowego Roku, a odpowiedź jego na przemowę reprezentanta tego stronnictwa będzie tym razem naturalnie krótsza, aniżeli lat poprzednich i będzie zawierała tylko ogólne przedstawienie obecnej sytuacyi.

Warszawa, 31 grudnia, (*Tel. pryw.*). Dzisiejszy *Kuryer Warszawski* zamieścił artykuł o nowych robotach restauracyjnych w katedrze na Wawelu, podpisany przez Karola hr. Lanckorońskiego.

Poznań, 31 grudnia. (*Tel. pryw.*). Onegdaj opuścił więzienie w Grudziądzu p. Stanisław Rożanowicz, współredaktor *Gazety Grudziądzkiej*. Przesiedział w więzieniu rok w skutek skargi kanonika Kunerta.

Drezno, 31 grudnia. Doniesienie urzędowe: Ponieważ następca tronu wyraził zamiar oddania sprawy swego małżeństwa na drogę sądową, król zamianował dla tej sprawy specyalny trybunał, złożony z siedmiu sędziów. Skarga ma być wniesiona o rozwiązanie spólności małżeńskiej.

Drezno, 31 grudnia. Ogólny stan zdrowia króla niezmieniony. Ropienie trwa dalej, przyczem król cierpi na brak apetytu i sił. Wieczorem przybył na konsultacyę tajny radca z Lipska dr. Curschmann.

Rzym, 31 grudnia. Król przyjmował wczoraj wieczorem ciało dyplomatyczne, które składało mu życzenia noworoczne.

Lizbona, 31 grudnia. Uważają stanowisko gabinetu za zachwiane. Król konferował wczoraj z przywódcą dysydentów; fakt ten komentują żywo w kołach politycznych.

Paryż, 31 grudnia. Dzienniki atakują ministra marynarki Pelletana z okazyi zajść w Marokko i zarzucają ministrowi, że przez zmniejszenie etatu marynarki osłabił jej stanowisko.

Paryż, 31 grudnia. Minister sprawiedliwości Vallé oświadczył na wczorajszej radzie gabinetowej, iż oprócz premij w kwocie 25.000 franków przeznaczonej za wykrycie miejsca pobytu rodziny Humbertów, zarezerwował dalszych 15.000 franków na premie dla tych agentów policyi hiszpańskiej, którzy dokonali aresztowania Humbertów.

Nitra, 31 grudnia. Dep. Valacsek z partyi narodowej, został zkazany za podburzanie przeciw państwu na 3 miesiące więzienia i 300 kor. grzywny.

Londyn, 31 grudnia. *Daily Mail* donosi z Waszyngtonu, że prezydent Roosevelt odniósł lekkie zranienie nad prawem okiem, podobno przy fechtowaniu się z generałem Woods.

Nowy Jork, 31 grudnia. Do 29 b. m. przybyło do Nowego Jorku 545.750 emigrantów, wobec 407.703 w roku zeszłym. Głównego kontygentu dostarczyły Włochy i Austro-Węgry.

Hr. Lamsdorf w Wiedniu.

Wiedeń, 31 grudnia. Dzienniki donoszą: Po obiedzie dworskim odbyła się w mieszkaniu hr. Lamsdorfa pogadanka pomiędzy hr. Lamsdorfem a hr. Gołuchowskim; byli przytem obecni rossyjski ambasador w Wiedniu hr. Kapnist i sekretarz rossyjskiej ambasady w Konstantynopolu, Szerbackij. Konferencya trwała od 9 do trzy kwadranse na 11.

Wypadki w Marokko.

Paryż, 31 grudnia. Na wczorajszej radzie gabinetowej minister spraw zagranicznych Delcassé podał do wiadomości depeszę reprezentanta francuskiego w Marokko, że dotychczas obywatele francuscy nie byli tam niepokojeni.

Paryż, 31 grudnia. *Agencya Havasa* donosi z Madrytu: Wypadki w Marokko nie wywołają wcale zawikłań międzynarodowych. Okręty angielskie, stojące zwykle na kotwicy pod Gibraltarem nie otrzymały mzmocnienia. Krążownik francuski, znajdujący się w porcie w Oranie, pozostaje tam dalej. Rząd hiszpański otzzymał od Francyi i Anglii zapewnienie, że nie mają zamiaru dążyć do jakiegokolwiek przewrotu, chcą utrzymać tylko *status quo*, gdyby nawet sułtan ustąpił na korzyść pretendenta.

Madryt, 31 grudnia. Według depesz prywatnych, które tu nadeszły, sułtan marokkański próbował uciec z Fezu; ucieczce tej atoli przeszkodzono. Potwierdza się wiadomość o blokadzie Fezu.

Londyn, 31 grudnia. *Daily Mail* donosi, że cztery angielskie okręty wojenne odpłynęły na wody marokańskie. *Daily Telegraph* wyraża zdanie, że ze względu na żywotne interesy Anglii na morzu Śródziemnem, nie mogłoby jej być obojętnem, gdyby jakie mocarstwo zajęło część wybrzeży marokańskich, jako podstawę dla swych operacyj.

Tanger, 31 grudnia. *Agencya Havasa* denosi, że wrogie usposobienie ludności przeciw sułanowi ciągle wzrasta. Sułtan zgromadził notablów w swoim pałacu i powiedział im, by liczyli na szybkie zwycięstwo jego wojska. Powstańcy przerwali wodociągi, w skutek czego Fez znajduje się bez wody. Jeżeli Kabylowie z południa nie przybędą z pomocą, miasto do trzech dni będzie musiało się poddać.

Tanger, 31 grudnia. Pretendent znajduje się o 20 mil od Fezu. Wszelkie środki komunikacyjne z Fezem odcięte. Poseł angielski w Marokko polecił konsulom, aby doradzali angielskim mieszkańcom, kupcom i podróżnikom, by starali się dostać do miast nadbrzeżnych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 grudnia 1902. Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117·12, Renta majowa 101·30, Węgierska renta koronowa 98·05, Akcye austr. Zakładu kredytowego 679·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 718·—, Akcye Anglobanku 270·—, Akcye Unionbanku 532·—, Akcye Bankvereinu 449·50, Akcye Länderbanku 395·—, Akcye Kolei państw. 684·25, Lombardy 60·50, Akcye kolei Elbethal 449·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 371·50.

Wiedeń, 31 grudnia 1902. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 680·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 719·—, Akcye Anglobanku 268·50, Akcye Unionbanku 534·—, Akcye Länderbanku 394·50, Akcye Bankvereinu 449·25, Akc. Bodencredit 917·—. Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 536·—, Akcye Kolei państwowych 684·—, Akcye Kolei Południowej 60·25, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 448·50, Akcye Kolei Północnej 5470·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 376·50, Akcye Rima Muranyi 470·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1475·—, Akcye Fabryki broni 301·50, Akcye Tureckie tytoniowe 333·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·15, Renta majowa 101·30, Austryacka Renta koronowa 100·25, Węgierska Renta koron. 98·05, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·35. 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 95·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·15, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·55. 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·40, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 98·—, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·87, Losy tureckie 112·75. Marki 117·07 Ruble 252·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Odznaczona złotym medalem i dyplomem uznania na Wystawie wiedeńskiej w roku 1902
FABRYKA TUTEK CYGARETOWYCH
K. PRIMUS
Lwów, ulica Mickiewicza l. 2 (róg placu Smolki)

poleca
Tutki „Primus“ białe, nietłuszczone z najprzedniejszej bibułki egipskiej, oraz tutki „Primus“ specyalne białe i żółte z najprzedniejszej bibułki francuskiej „ABADIE“.

Nadesłane.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się prospekt pisma illustrowanego „Ognisko“ na co zwraca się uwagę P. T. Czytelników.

Ubezpieczenia losów
od strat
w razie wylosowania najmniejszą wygraną
na cały rok 1903
przyjmują
Sokal & Lilien
Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę
polecamy
4% Listy hipoteczne koronowe,
4½% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4½% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacye kumunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacye propinacyjne i wszelkie renty państwowe.
Nadto polecamy
Akcye gal. Towarzystwa elektrycznego.
Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.
KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. gal. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO.

Pracownia kuśnierska i serdaków
Józefa Munda
we Lwowie, Rynek l. 25, (I. p. w ofic.)
przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie, odnawia, czyści i farbuje futra.

Zapisy
przyjmuje codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 2-giej
Stanisław Sachs
nauczyciel tańców
ulica Pańska l. 17, drzwi Nr. 8.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. grudnia 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. hr. M. Dzieduszycka z Martynowa, J. Starorypiński z Podola ros., A. Sokołowski z Podola ros., A. Kiesler z Drohobycza, J. Stern z Wiednia, E. Golafrucht z Tryestu, T. Garbowski z Paryża, J. Girtler z Wiednia, M. Axelrad z Radautz.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godziny 11 do 1.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 31. grudnia 1902.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	560	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	—	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	50	96	20
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	30	102	—
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	96	—	96	70
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	20	99	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	50	101	20
„ „ „ 4% (4 em.)	96	30	97	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96	—	96	70
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor.				
„ z roku 1893	97	20	97	90
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	50	95	20
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	74	—	80	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	116	70	117	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. grudnia 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.35	101.55
luty-sierpień	101 25	101 45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101 25	101 45
kwiecień-październik	101 25	101 45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	180.—	184.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	151.10	152.10
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	183.—	185.—
„ „ 1864 po 100 zł.	247.—	251.—
„ „ 1864 po 50 zł.	247.—	251.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	301.—	303.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.70	120.90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.40	100.60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.25	— —
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	510.—	511.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127.40	128.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.45	100.45
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.65	100.65
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.60	99 60
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118.30	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98.—	98.20
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	86.60	87.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	156.75	158.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	199.—	201.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	199.—	201.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98 30	99.30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	280.—	286 —
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.75	— —
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.70	98.70
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.80	103.80
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	97.50	98.50
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.90	99.90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	88 75	90.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	112.75	113 75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98.15	99.15
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	265.—	268.—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	264.50	266.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	105.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 19 pr. prem. los 5 pr.	110.55	—.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.15	100.60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	95 75	96.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.—	96.60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.55	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.25	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101.20
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96.50	97.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.50	101.50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	— —	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.10	109.10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114 —	115.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.80	101.80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 15	93.15
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.65	99.65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.—	109.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.—	108.90
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.40	99.40
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.35	19 25
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	433.—	436.—
Clary 40 zł. mk.	187.—	200.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	85.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	73 —	77.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	72.—	76.—
Palffy 40 zł. mk.	176 —	181.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55.—	56.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.25	27.25
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	69.—	73.—
Salma 40 zł. mk.	240.—	242 —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	74.—	78.—
St. Genois 40 zł. mk.	250.—	270.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	270.—	271.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2622.—	2630.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	— —
Węg. banku kredyt. 200 zł.	719 —	731.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	494 30	495 30
Galic. banku hipot. 200 zł.	536.—	538.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	—.—	280.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	395 —	395 50
„ Austro-węg. 1400 k.	1543 —	1547.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	532.—	534 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247.—	248 —
Zivnostenska banka 100 zł.	254 75	255.75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	402.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	366.—	370.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5445.—	5465.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	560.—	564.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	432.—	436.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	886.—	890.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	696.—	700.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	800.—	810.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	374 25	375 25
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1475 —	1495.—
Schodnicy 500 kor.	635.—	640.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	— —	—.—
Trifaili. tow. kop. węgla 70 zł.	380 —	384 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.10	117.32½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.27½	239.59
Paryż za 100 franków	95.17½	95 30
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.15	117 35
Włoskie banki	95.20	95 40
Francuskie banki	95.12½	95.30
Szwajcarskie banki	95 12½	95 30
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.30	11.35
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.05	19.07
20-markówka	23.40	23.46
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.10	117.30
Włoskie banknoty za 100 lir	95.20	95.40
Ruble	2 52½	2 53½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1061/2 (4) (10.849 2—3)

Dnia 29. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya realności whl. 811 i 699 gminy Romanówka, bez przynależności

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 180 kor., ad 2) na 840 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) kwotę 120 kor., ad 2) kwotę 560 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Budzanów, dnia 16. grudnia 1902.

L. cz. E. 1282/2 (6) (10.838 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zbarażu, zastąpionego przez adwokata dra N. Steina w Zbarażu, odbędzie się dnia 28 stycznia 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Podwołoczyskach, licytacya ciała tabularnego whp. 511 gminy kat. Bogdanówka objętego dłużnika Aby Dubiner własnego wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego słomą krytego na kamiennem podmurowaniu, wielkiej stodoły słomą krytej i 3 małych stajen tudzież pary koni i jednego wózka kutego.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 13.548 kor., przynależności zaś na 1660 kor.

Najniższa cena wynosi 10.131 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 29. listopada 1902.

L. cz. E. 679/2 (5) (10.916)

Na żądanie Samuela Papernika z Popowiec, odbędzie się dnia 10. lutego 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności objętej whl. 155 ks. gr. gminy kat. Popowce.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Załośce, dnia 1. grudnia 1902.

L. cz. E. 1342/2 (4) (10.911 2—3)

Na żądanie żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliczu, zastąpionej przez p. dra A. Hahna adw. w Haliczu, odbędzie się dnia 15. stycznia 1903 o godz. 10½ przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, licytacya 3/8 części realości wyk. hip l. 468 ks. gr. gminy kat. Dubowce.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 697 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 465 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych częściach nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnym powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 1. grudnia 1902.

L. cz. E. 881/2 (7) (10.913)

Na żądanie Wojciecha Górskiego, odbędzie się dnia 28. stycznia 1903 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 w Pruchniku, licytacya realności lwh 355 gm. Jodłówka.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 304 kor. 02 hal.

Najniższa cena wynosi 203 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pruchnik, dnia 4. grudnia 1902.

L. cz. E. 2760/2, E. 2807/2, E. 2751/2 (10.839)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacya następujących nieruchomości: 1) domu w Sokalu wyk. hip. 421 ocenionego na 940 kor. dnia 19. lutego 1903 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 10, 2) gospodarstwa wiejskiego w Bojanowicach wyk. hip. 50 ocenionego na 976 kor. 54 hal. dnia 5. lutego 1903 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 10, 3) 2/4, 29/264, 9/122 części gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie wyk. hip. 254 ocenionych na 3621 kor. 13 hal. dnia 29. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 10.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 470 kor., ad 2) 651 kor. 2 hal., ad 3) 2414 kor. 8 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 4. grudnia 1902.

L. cz. E. 1695/2 (10) (10.912)

Dnia 18. lutego 1903 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 1) realności objętej wh. 955 gm. kat. Pasieczna niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Jerzego Corneliusza Schlenkera własnej, 2) prawa własności prawa poboru 12% i 2% brutto in natura wszystkich wydobytych produktów od każdego ropodajnego szybu na parc. grunt. 451, 452/1, 452/3 i 453 w Pasiecznej zaintabulowanego wedle poz. 7 i 6 karty C. realności whl. 955 ks. gr. gm. kat. Pasieczna na rzecz zobowiązanego w stanie biernym dzierżawnego prawa wyłącznego poszukiwania, wydobywania i eksploatowania na pgr. 451, 452/1, 452/3 i 453 w Pasiecznej nafty, oleju skalnego, asfaltu, wosku ziemnego i tym podobnych tłuszczowych i smolnych produktów ziemskich, przysługującego wedle poz. 1 i 8 karty C. realności whl. 955 ks. gr. gm. kat. Pasieczna towarzystwu „Neue Niederlandische Petroleum Maatschappij“ w Amsterdamie.

Nieruchomość ad 1) wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4433 kor. 60 hal., najniższa oferta 2955 kor. 72 hal., zaś prawa ad 2) ocenione są na 4000 kor., najniższa cena 222 kor., poniżej których sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze II. tego sądu.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 15. grudnia 1902.

L. cz. E 379/2 (4) (10.862)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnowa, zastąpionej przez adw. dra Tertila w Tarnowie, odbędzie się dnia 5. marca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 11 ks. gr. gm. Bieśnik wraz z przynależnościami, składającemi się z lasu, drzew owocowych, ogrodzenia i wierzb.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną wraz z przynależnościami na 7937 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 5291 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zakliczyn, dnia 10. grudnia 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 28/2 (1) (10.947 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Judy Baumwalda nieprotokołowanego właściciela składu konfekcyi w Bóbrce.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego we Lwowie Garfeina zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dra Zygmunta Lisiewicza we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 5. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 5. lutego 1903 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 10. lutego 1903 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywil., Oddział VII.

Lwów, dnia 22. grudnia 1902.

L. cz. S. 3/2 (1) (10.926)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Jana Domańskiego nieprotokołowanego kupca w Gorlicach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego pana Hipolita Smoleckiego w Gorlicach zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana. dra Emila Wolniewicza w Gorlicach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 13. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiat. w Gorlicach przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach, najdalej do dnia 15. marca 1903 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 9. kwietnia 1903 godzina 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 29 grudnia 1902.

Konkursa.

L. 135.133/II. (10.863 3—3)

KONKURS

na posadę ekspedyentów 3 klasy 3 stopnia przy c. k. Urzędzie pocztowym w Rabie wyżnej z ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym 3 klasy 4 stopnia w Koniuchach z ryczałtem na służącego 1162 kor. rocznie i w Babicach obok Alwerni z ryczałtem 882 kor. na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 9. stycznia 1903 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 21. grudnia 1902.

L. 136.441/II. (10.918 1—3)

KONKURS

na posadę ekspydyenta 3 klasy 3 stopnia przy c. k. Urzędzie pocztowym w Mszanie obok Bartatowa z ryczałtem 552 koron na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 12. stycznia 1903 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów dnia 24. grudnia 1902.

L. 127.350. (10.921 1—3)

Obwieszczenie.

W celu nadania stypendyów artystom rokującym dobre nadzieje na przyszłość a nie posiadającym środków do dalszego kształcenia się w zawodzie artystycznym wzywa się niniejszem w myśl reskryptu Pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 16. października 1902 L. 32.971 tych artystów z Królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa, którzy pracując samodzielnie w zakresie poezyi, malarstwa, sztuk pięknych plastycznych i kompozycyi muzycznej chcą ubiegać się o stypendyum artystyczne a mogą wykazać się warunkami poniżej podanymi, aby wnieśli swe podania do c. k. Namiestnictwa najdalej do 1. marca 1903.

Prawo do ubiegania się o rzeczone stypendyum mają z wykluczeniem uczniów szkół pięknych jakoteż artystycznych rękodzielników tylko artyści samodzielnie tworzący.

W podaniu należy:

1. przedstawić przebieg dotychczasowego kształcenia się tak ogólnego jakoteż fachowego w zawodzie artystycznym, tudzież wykazać swoje osobiste stosunki (miejsce urodzenia i przynależności, wiek, stan, miejsce zamieszkania, stosunki majątkowe, rodzinne i t. d.).

2. podać, w jaki sposób kandydat zamierza użyć uzyskane stypendyum w celu dalszego kształcenia się;

3. wymienić i dołączyć okazy swoich prac artystycznych, z których każdy ma być zaopatrzony imieniem i nazwiskiem autora.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. grudnia 1902.

L. cz. Praes. 5500. 4. 8./2. (10.922 1—3)

KONKURS.

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada dozorcy więźni z roczną płacą 800 kor., dodatkiem aktywalnym 30% od tejże płacy i umundurowaniem.

Podania o tę posadę ułożone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12. lipca 1872. l. 98. Dz. u. p. wnieść należy do 1. lutego 1903 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Kraków, dnia 29. grudnia 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 201/2 (2) (10.925)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek ck. Prokuratoryi Państwa orzekł, że zamieszczony w Nrze 354. czasopisma „Naprzód“ z dnia 29. grudnia 1902 artykuł pod tytułem: „65 samobójstwo w X. korpusie“ od „Opisywać szczegółów“ do końca strona 2, łam 2 zawiera znamiona występku z art IV. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p. że zakazuje się rozszerzanie tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 30. grudnia 1902.

Kuratele.

L. cz. P. 416/2 (10) (10.834 1—3)

Wasyla Marka z Bucowa uznaje się marnotrawnym.

Kuratorem ustanawia się Wasyla Chtieja z Bucowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, 26. listopada 1902.

L. cz. P. 490/2 (12) (10.840 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Dmytra Łucyka Danyły z Tłumacza uznano marnotrawnym. Kuratorem ustanowiono Michała Łucyka Dmytra.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 10. grudnia 1902.

L. cz. P. 347/2 (7) (10.866 1—3)

Dmytra Sikoryna syna Petra z Kryczki uznaje się marnotrawnym a kuratorem jego Andryj Samulak.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sołotwina, 1. października 1902.

L. cz. P. 450/2 (4) (10.878 1—3)

Hryńka Stefanów uznano marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Wasyla Jacyszyna z Leśnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 25. października 1902.

L. cz. P. 452/2 (3) (10.879 1—3)

Tomasza Hurysza uznano marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Hryńka Procaka z Augustówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 12. listopada 1902.

L. cz. P. 451/2 (5) (10.910 1—3)

Ołeksę Pyłypyszyna uznano marnotrawcą kuratorem jego ustanowiono Emila Mańdzija z Rybnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 1. listopada 1902.

L. cz. P. XVI. 226/2 (5) (10.885)

Jana Perlika z Pleszowa uznano umysłowo chorym, kuratorem jest ustanowiony Wojciech Perlik z Pleszowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Kraków, dnia 3. grudnia 1902.

L. cz. P. 275/02 (4) (10.836 1—3)

Adolf Sobel właściciel realności w Jarosławiu został uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Mojżesza Sobla właściciela realności i kupca w Jarosławiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 23. grudnia 1902.

L cz. P. 289/2 (5) (10.797)

Ludwika Stryczka z Bojanowa uznano umysłowo chorym. Kurator Roch Majka z Bojanowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Nisko, dnia 4. września 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 654/2 (1) (10.883 3—3)

Przeciw Dr. Sarafinowi Chmurskiemu byłemu adwokatowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Krakowie przez Kazimierza Zielińskiego pozew o zezwolenie na intabulacyę cedowanej pretensyi.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem sala II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Dra Abrahama Himmelblaua, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kraków, dnia 10. grudnia 1902.

L. cz. Prez. 1847 (10.830 3—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej zwyczajnej dnia 2. marca 1903 o godz. 9 rano rozpoczynającej się kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym sądów przysięgłych Willibalda Prussniga, c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta Sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego c. k. Radców Sądu krajowego, Macieja Kaszewkę, Karola Czerneckiego, dra Celestyna Frieda, Edwarda Hermanowicza i dra Jana Drezińskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 19. grudnia 1902.

Zl. T. 77/2 (2) (10.797 3—3)

Auf Ansuchen der Bielitz Bialaer Handels und Gewerbe Bank Filiale der k. k. priv. Böhmischen Union Bank in Bielitz wird das Verfahren zur Amortisierung des der Gesuchstellerin angeblich in Verlust gerathenen dto Lemberg den 22. October 1902 von Heinrich Piesch ausgestellten, auf ihre Ordre leutenden, von Stanislaus Niemczynowski in Lemberg angenommen, von Heinrich Piesch, dann von Rudolf Suchy an die obenerwähnte Bank-Filiale und von dieser an die k. k. priv. Böhmische Union-Bank in Prag girirten und am 5. März 1903 zahlbar gestellten Prima Wechsel über 231 kor. 30 h. eingeleitet.

Der Inhaber des Wechsels wird daher aufgefordert, diesen binnen 45 Tagen nach Verfall das ist bis zum 20. April 1903 dem gef. Gerichte vorzulegen, widrigens der Wechsel nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesg richt in C. R. S. Abtheilung VII.

Lemberg, am 3. Dezember 1902.

L. cz. T. 3/2 (6) (10.783 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle wzywa każdego, ktoby miał wiadomość o życiu i miejscu pobytu Pawła Kozienia z Zagórzan, który dnia 24. grudnia 1900 w Ameczyce umrzeć miał, aby o tem sądowi tutejszemu lub ustanowionemu kuratorowi adw. Dr. Wolniewiczowi w Gorlicach do dnia 30. marca 1903 doniósł, po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu na ponowne żądanie tegoż żony Anny Kozień nastąpi uznanie Pawła Kozienia za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 22. listopada 1902.

L. cz. A. 338/1 (3), A. 279/2 (4), A. 332/2 (2). (10.891 2—3)

Dnia 20. października 1901 zmarł we Lwowie a) Hersch Mordko Halpern ze Strzemilcza dnia 31. marca 1884 zmarł w Toporowie, b) Elo Leib 2 im. Löffler, zaś dnia 1. lipca 1880 zmarł w Toporowie, c) Abraham Katz vel Belfer. Gdy niewiadomo czy i komu jakie prawa do spadku po nich pozostałego przysługują, wzywa się wszystkich którzyby z jakiego bądź tytułu do spadków tych prawa sobie rościli, by takowe w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu licząc, zgłosili i wykazali inaczej spadek, dla którego kuratorem ad a) Dawid Heimlich w Strzemilczu ad b) Izaak Löffler z Toporowa zaś ad c) Juda Sigal z Toporowa ustanowionym został, z tymi którzy się oświadczyli pertraktowanym będzie a część spadku nie przyjęta lub gdyby nikt się nie zgłosił cały spadek fiskusowi wydanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 11. września 1902.

L. cz. A. 466/2 (3) (10.852 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że Basia Golda Stadtmeuer zam. Weiss z Kozowy zmarła bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku powołany jest Józef Weiss a gdy miejsce jego pobytu nie jest znanem, wzywa się go aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie do spadku gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. Dr. Friedem z Kozowy.

Kozowa, dnia 4. listopada 1902.

L. cz. A. 264/2 (5) (10.890 1—3)

Wzywa się Wawrzyńca Śliwę z miejsca pobytu nieznanego, aby do roku oświadczył się do spadku po ojcu Janie Śliwa, bo inaczej postępowanie spadkowe sąd przeprowadzi z jego kuratorem Walentym Śliwą z Harty.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 2. września 1902.

L. cz. T. 6/2 (2) (10.784 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy na prośbę Izaaka Reinholda wdraża postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy Oszczędności w Gorlicach Nr. 435. na kwotę 806 kor. 75 hal. opiewającej i wzywa każdego w którego posiadaniu ta książeczka znajduje się, aby ją w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej sądowi tutejszemu przedłożył gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka w mowie będąca na ponowne żądanie Izaaka Reinholda za umorzoną uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 6. grudnia 1902.

L. cz. A. 30/00 1. 18/00 (15) (10.793 1—3)

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu, Katarzynę Kraczkowską, by do spadku po Aleksandrze Wesołowskim i Iwana Oleśnego by do spadku po Annie Oleśnej w ciągu roku się zgłosili, gdyż inaczej ustanowiony dla nich kurator spadek przyjmuje a przypadające dla nich części w Sądzie do ich śmierci przechowane będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Założce, dnia 7. października 1902.

L cz. T. 26/2 (1) (10.812 1—3)

Na żądanie Jonasza Haber wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem zaginionych w pierwszych dniach listopada br. weksli a to: 1. akceptowany przez Ettelę Nagelberg i Leona Sommera na 300 kor. opiewający, wystawiony w Stanisławowie dnia 10. lipca 1902 w 6 miesięcy od dnia wystawienia płatny, zresztą niewypełniony który, gdy akceptanci mieszkają w Hryszku powiatu tłumackiego, jako nie mający osobnego miejsca płatności byłby płatny w Hryszku pow. Tłumacz. 2. z daty Stanisławów 1. kwietnia 1902 na 60 kor. opiewający, płatny w dwa miesiące po wystawieniu, przez Jana Czemeryńskiego w Haliczu akceptowany, zresztą nie wystawiony i 3) z daty Halicz 2. listopada 1899 na 110 kor. opiewający 28. lutego 1900 płatny przez Edwarda Jonczałka w Haliczu akceptowany zresztą nie wystawiony i wzywa każdego posiadacza ażeby w ciągu 14 dni od dnia płatności swoje prawa zgłosił inaczej weksle za amortyzowane uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. A. 169/2 (12) (10917 1—3)

Dnia 9. marca 1902 w Sińkowie zmarł Wasyl Palij bez pozostawienia ostatniej woli, a z mocy ustawy powołany jest także syn jego Michał Palij.

Gdy miejsce pobytu Michała Palija nie jest znanem przeto wzywa się go, by w ciągu roku od daty tego edyktu w sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł gdyż w razie nie zgłoszenia się postępowanie spadkowe z ustanowionym dlań kuratorem Romanem Tofanem ze Sińkowa i z oświadczonymi spadkobiercami przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zaleszczyki, dnia 12. grudnia 1903.

L. cz. A. 144/2 (2) (10.823 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Turce podaje do wiadomości, że dnia 21. lutego 1902 zmarł w Wołczem Wasyl Baran Tymiński syn Andryja z pozostawieniem pisemnego kodycylu z daty Wołcze 16. lutego 1902, w którym przeznaczył dla syna swego Andryja tylko legat w kwocie 400 koron.

Gdy Andryj Baran syn Wasyla z życia i miejsca pobytu nie jest znanym, wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Semianem Sonyczem z Wołczego.

Turka, 17. września 1902.

L. cz. T. II. 6/2 (1) (10 831 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Oddział II. w Rzeszowie wdraża na żądanie Samuela Holländra kupca w Tarnowie postępowanie amortyzacyjne wekslu z daty Rzeszów 12. grudnia 1901, dnia 30. września 1902 płatnego na kwotę 1000 koron opiewającego przez Samuela Holländra akceptowanego, który to weksel Samuelowi Holländrowi w Tarnowie zaginąć miał i wzywa się posiadacza tego wekslu aby weksel ten w przeciągu 45 dni licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej w tut. Sądzie złożył lub prawa swe do tego wekslu wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu weksel ten na ponowne żądanie Samuela Holländra w Tarnowie za umorzony i nieważny uznany zostanie

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 18. grudnia 1902.

L. cz. E. 1460/2 (2) (10.915)

W sprawie egzekucyjnej Joachima Simona 2 im. Perlbergera w Klasnie pko Celinie z Gottliebów Jakobowiczowej, ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu Maryi Grünwald, Estery Wild, Chaima Gottlieba, Racheli z Gottliebów Has i Dine Gottlieb kuratora w osobie Józefa Grenika.

Temuż doręcza się dekret i uchwały dla kurandów.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonej sprawie na ich i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 27. grudnia 1902.

L. cz. Cb. II. 1977/2 (3) (10.939)

Przeciw nieobecnemu Marcinowi Rusnakowi wniósł Michał Lipka z Poremby wielkiej pozew o własność parceli bud. lk. 164. gm. kat. Poremba wielka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31. grudnia 1902 godz. 9 rano, sala 8.

Celem strzeżenia praw Marcina Rusnaka ustanowiono adw. Dra Morawskiego w Mszanie dolnej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mszana dolna, dnia 11. grudnia 1902

L. cz. C. 319/2 (1) (10.933)

Przeciw Józefowi i Antoniemu Opalińskim których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Norberta Forysia pozew o własność realnośśi lwh. 110 gminy Zagorzany.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2. stycznia 1903 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się Pana Bolesława Gawrońskiego ck. notaryusza w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 29. grudnia 1902.

L. cz. III 267/74 (81 I) (10.815)

W sprawie egzekucyjnej Cilli Rozalii z Pilzerów Goldhammerowej przeciw Babecie Luxenberg o 800 fl. m. k. ustanawia się dla Jakóba Salomona z Tarnowa który wyrokiem polubownym z 18. października 1846 nabył od Doby Nichy Osterweil pretensyę 2875 fl. mk. na realności pod 136 w Tarnowie na Zawalu położonej obecnie z miejsca pobytu niewiadomego względnie dla jego prawonabywców kuratorem adw. Dr. Febusa Salomona w Tarnowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 15. grudnia 1902.

L. 157.962.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowej i racicowej w kraju, c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenia z 16. grudnia 1902 L 151.703, ustanawia następującą zapowietrzoną przestrzeń kraju, która obejmuje gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

1. z powiatu politycznego Grybów: Bieliczna, Izby;

2. z powiatu politycznego Nowy-Sącz: Andrzejówka, Dubne, Jastrzębik, Lelnchów, Łomnica, Milik, Mochnaczka niżna, Muszyna, Muszynka, Piwniczna, Powroźnik, Szczawnik, Tylicz, Wierchomla mała, Wierchomla wielka, Wojkowa, Żegiestów, Złockie, Zubrzyk.

Te obszary są zamknięte dla wprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku.

W tym obszarze zamkniętym wzbronione jest:

a) odbywanie targów oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy, świnie);

b) Ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na stacyi kolejowej w Muszyna-Krynica leżącej w zamkniętym okręgu.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięty obszar dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w obszarze zamkniętym dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa, z powodu wybuchu zarazy pyskowej i racicowej w pewnych miejscowościach, nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa w Grybowie i Nowym Sączu upoważnione są udzielać w wypadkach uwzględnienia godnych, pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych celem aprowizacyi większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego na natychmiastową rzeź, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ będą karane według §. 45 ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz ust. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości, odnośnie do obwieszczeń z 12. sierpnia i 6. października 1902 L. 94 981 i 114.741 ogłoszonych „w Gazecie Lwowskiej“ z 15. sierpnia i 9. października 1902 Nr. 187 i 231.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. grudnia 1902.

L. 402. (10.829)

Ogłoszenie.

Pan Dr. Maurycy Ruhrberg adwokat w Rozwadowie przesiedlił się z dniem 1. grudnia 1902 z Rozwadowa do Żurawna.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Sambor, dnia 15. grudnia 1902.

L. cz. Cw. 3417/2 (1) (10.810)

Przeciw Lipie Winklerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez firmę handlową Filip Adler we Wiedniu pozew o 196 kor., 198 kor., 340 kor., 200 kor. 30 h. i 209 kor. 60 h.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 13. listopada 1902.

Celem strzeżenia praw Lipy Winklera, ustanawia się Pana adwokata Dra Izydora Falka w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 13. listopada 1902.

L. cz. E. 1019/2 (1) (10.816)

Dla Isera Wołka w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Dębicy przeciw niemu o 293 kor. 24 h. ma być doręczoną uchwała z dnia 19. grudnia 1902 liczba czynności E. 1019/2 (1), którą dozwolono zajęcia i przekazania kwoty 600 kor. jaką Iser Wołek ma złożoną u Samuela Horowitza w Dębicy, na rzecz Bendeta i Anny małż. Fettów.

Ponieważ niewiadomo gdzie Iser Wołek przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana Dra Fischlera adwokata w Dębicy.

Tenże kurator zastępywać będzie Isera Wołka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 19. grudnia 1902.

L. cz. III. 74/92 (5/II.) (10.914)

W sprawie egzekucyjnej Estery Rubin przeciw Kazimierzowi Łączyńskiemu o 106 k. zpn. gdy wierzycielka Estera Rubin jest niewiadoma z miejsca pobytu przeto dla niej ustanawia się kuratorem adw. Dr. Friedberga o czem się ją przez ogłoszenie zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Wieliczka, dnia 28. listopada 1902.

L. cz. Cw. 748 2 (1) (10.903)

Przeciw Serli Hollendrowej z Kobylanki której obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Leiba Wachsa pozew o zapłatę sumy wekslowej 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw niewiadomej Serli Hollender ustanawia się Pana Dra Feliksa Gaszyńskiego adwokata w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Jasło, dnia 15. listopada 1902.

Firmy.

G. Zl. Firm. 478/2 (10.894)

Kundmachung.

Eingetragen wurden im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Słoboda rungurska.

Firmawortlaut: „Pierwsza spółka naftowa na gruntach państwowych w Słobodzie rungurskiej S. Szczepanowskiego, K. Postruskiego i J. Kühnela".

Firmaänderung in: „Pierwsza spółka naftowa na gruntach państwowych w Słobodzie rungurskiej", infolge cessionswegiger Änderung der Firmainhaber als welche die beim Wiener k. k. Handelsregister registrirte — Handelsfirma; „M. L. Biedermann et Comp. nunmehr erscheint deren firmirungsberechtigte Inhaber: „Robert Biedermann Ritter von Turony und Johan Klein, beide in Wien wohnhaft, die gegenwärtige Firma derart zu zeichnen berechtigt sind, dass jeder von ihnen unter dem vorgedruckten Stampiglie: „Pierwsza spółka naftowa na gruntach państwowych w Słobodzie rungurskiej" den Firmawortlaut: „M. L. Biedermann et Comp." eigenhändig beisetzt.

Datum der Eintragung: 20. December 1902.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abtheilung II.

Kolomea, am 10. December 1902.

L. cz. Firm. 1422 stow. II. 307 (10.796)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Praca", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", została dnia 27. listopada 1902 wpisaną do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniono, że siedzibą stowarzyszenia jest Lwów, a stowarzyszenia opiera się na statucie z dnia 21. listopada 1902, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest:

1) utrzymywanie biura informacyjnego, którego zadaniem byłoby

a) udzielać wszelkich informacyi i wskazówek odnośnie do warunków pracy w kraju i po za granicami, a to zarowno w Europie jak i Ameryce,

b) utrzymywać ewidencyę popytu i podaży pracy w kraju i po za krajem,

c) udzielać wszelkich wskazówek i ułatwień co do przejazdu na miejsca, gdzie okazuje się potrzeba sił roboczych,

2) zakładanie i utrzymywanie we własnym zarządzie gospód i przytułków dla członków towarzystwa, udających się w podróż za zarobkiem.

Gospody takie zakładane być mają w miarę potrzeby, głównie jednak w miastach portowych jak: Brema, Hamburg, Antwerpia, New-York i t. p.

3) pośredniczenie w nabywaniu przez członków towarzystwa biletów kolejowych, kart okrętowych, jak i również wszelkich przedmiotów potrzebnych zarówno w podróży jak i dla wykonywania przez tychże członków swego zarobku.

4) pośredniczenie w przesyłkach pieniężnych i lokowanie oszczędności swych członków, oraz zastępowanie ich w interesach finansowych, urzędowych i prawnych kwestye paszportów, kontrakty zarobkowe etc.

5) pośredniczenie przy zakupnie warstatów pracy-rolniczych, rękodzielniczych i przemysłowych na rzecz członków towarzystwa,

6) wydawanie czasopisma informującego o warunkach pracy w kraju i po za krajem, czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przełożeństwo tworzy dyrekcya składająca się z trzech dyrektorów wybieranych przez radę nadzorczą na pięć lat, którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia dwaj członkowie Dyrekcyi umieszczają swe podpisy, ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie w jednym z dzienników lwowskich, odpowiedzialność członków jest ograniczoną

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają członkowie udziałem i dalszą kwotą do wysokości deklarowanych udziałów, udział pojedynczy członka wynosi 25 kor.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27. listopada 1902.

Doniesienia prywatne.

Bajecznie tanio! Dotąd nie bywało

aby serwis stołowy szklanny gładki na 6 osób można było dostać za zł. 1·90

z matowym paskiem na 6 osób za zł. 2·35.

Serwis porcelanowy stołowy biały gładki na 6 osób za zł. 4·45.

Serwis porcelanowy stołowy z dekoracyą w kwiaty na 6 osób za zł. 7·50.

Serwis porcelanowy do herbaty z dekoracyą w kwiaty na 6 osób za zł. 1·60.

Serwis do czarnej kawy z dekoracyą w kwiaty na 6 osób za zł. 1·60

Serwis do kompotu szklanny na 6 osób za zł 1·35.

Kieliszki do wina lub wódki po 8, 10, 12 i 14 ct.

Szklanki do wody po 4¾ ct. — Powyższe serwisa nabywać można w powszechnie z taniości i dobroci znanem źródle dla porcelany, szkła, rosyjskich samowarów i chińskiej herbaty t. j. w handlu firmy

Jego Ces. Król. Mości Nadwornego dostawcy

Kazimierza Lewickiego

Lwów, ul. Trybunalska 6.

Cenniki ilustrowane gratis i franco.

TANIO

i pod gwarancyą za doborowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności

Spółka stolarzy lwowskich

Lwów, plac Bernardyński l. 17

swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

wszelkiego rodzaju,

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Meble gięte i żelazne

po cenach fabrycznych.

Zatwardzenie ustępuje po użyciu mojego **Huss-Kuchen.**

Skład we Wiedniu, I. Habsburggasse 1 a. Prospekty gratis. Posyłka okazowa 12 sztuk opłacone za K. 3, także za zaliczką.

STOSOWNY PODARUNEK NA GWIAZDKĘ!

Ciągnienie nieodwołalnie 15. stycznia 1903.	Główna wygrana koron 40.000 koron

Losy stowarzyszenia przemysłu artystycznego po 1 kor. polecają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, M. Klarfeld, Jakób Stroh, Kormann i Feigenmann, Samuely i Landau, Schütz i Chajes, August Schellenberg i Syn, Sokal i Lilien, domy bankowe we Lwowie.

Zmiany cen biletów kolejowych do wszystkich bez wyjątku stacyj kolei w Galicyi, Bukowinie, całej Austryi i zagranicę podaje

Kuryer kolejowy.

Do nabycia: **Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9,** oraz w księgarniach i trafikach.

Kundmachung.

Das hohe k. k. Ministerium des Innern hat uns die Bewilligung zur Errichtung von Zweigniederlassungen in Suczawa, Tarnopol, Carzanow, Amstetten und Waidhofen a/d. Thaya erteilt.

Der diesfällige Erlass lautet:

Z 51.134 Wien, am 17. December 1902.

In Erledigung der Eingaben de praes. 2., 4. und 8. December 1902 erteilt das Ministerium des Innern mit dem ho. Erlasse vom 29. December 1895 Z. 37.714 zum h. l. Geschäftsbetriebe zugelassenen nunmehr die Firma: „Singer Co. Nähmaschinen Act. Ges." führenden Actiengesellschaft in Hamburg, die Bewilligung zur Errichtung von Zweigniederlassungen in Suczawa, Tarnopol, Chrzanów, Amstetten und Waidhofen a/d. Thaya im Grunde des Art. II. der kaiserl. Verordnung vom 29. November 1865 R. G. Bl. No. 127 unter den im eingangs bezogenen Erlasse angeführten Bedingungen.

Für den k. k. Minister des Innern

Kohl m. p.

Dies wird gemäss Art. III. der in dem Erlasse bezogenen kaiserlichen Verordnung veröffentlicht.

Singer Co. Nähmaschinen Actien Gesellschaft.

Die Repräsentanz für Oesterreich:

Heinrich Horn.

L. 3021/902 L. S. U. (10.905 2—3)

Rozpisanie dostawy.

Celem rozdania dostawy progów kolejowych z drzewa sosnowego, względnie świerkowego lub jodłowego, dla budującego się szlaku Sambor-granica węgierska, c. k. kolei państwowej Lwów-Sambor-granica węgierska na miejsca składowe, położone wzdłuż wykonującej się linii kolejowej, rozpisuje się publiczną licytacyę.

Dostawa progów tak się ma odbywać, żeby jakościowy i ilościowy odbiór tychże na poszczególnych miejscach składowych rozpocząć się mógł z dniem 1-go sierpnia 1903, dalej, żeby 15.000 progów potrzebnych dla losu 9, jak również połowa ilości progów potrzebnych dla losów 10 do 20 włącznie, wynoszącej w całości 127.600 sztuk, najdalej do 1. grudnia 1903 — druga zaś połowa tej ostatniej ilości najdalej do 1. maja 1904 dostarczone były na przeznaczone dla nich miejsca składowe.

Oferty mogą opiewać na całą potrzebną ilość, albo też na część tejże, wystarczającą na zapotrzebowania jednego lub kilku losów, co najmniej muszą jednakże obejmować ilość progów, potrzebną dla zaopatrzenia jednego losu.

Bliższych wyjaśnień, tyczących się rozpisanej dostawy, udziela c. k. Kierownictwo budowy we Lwowie, ulica Batorego l. 12/14, gdzie także ogólne i szczegółowe warunki dostawy mogą być przez oferentów przejrzane, względnie podpisane, i obok formularzy dla ofert, jak również szkiców informacyjnych co do topograficznego położenia miejsc składowych są do nabycia.

Oferty, wolne od opłaty stemplowej w myśl ustawy z dnia 6. czerwca 1901, dz. u. p. Nr. 63, wystawione być winny na formularzach na ten cel sporządzonych, wnosić je zaś należy, zaopatrzone we własnoręczny podpis oferującego, tegoż dokładny adres, jak również datę, w opieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę progów kolejowych" najdalej do 20. stycznia 1903, 12 godzina w południe, do c. k. Kierownictwa budowy we Lwowie, którego adres powyżej podany, lub też wysyłać jako opłacone przesyłki pocztowe tak, żeby w oznaczonym terminie do Kierownictwa budowy nadeszły.

C. k. Kierownictwu budowy przysługuje prawo przyjęcia wniesionych ofert w całości lub częściowo albo też zupełnego odrzucenia tychże.

Otwarcie wniesionych ofert nastąpi dnia 20. stycznia 1903, o godzinie 3 po południu, w biurze c. k. Kierownictwa budowy, przyczem obecni być mogą oferenci.

Przy otwarciu tem ceny żądane przez poszczególnych oferentów nie będą wygłaszane.

Oferty, wniesione po upływie podanego powyżej terminu, lub też nie odpowiadające postanowieniom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 18. grudnia 1902.

C. k. Kierownictwo budowy dla linii kolei Lwów-Sambor-granica węgierska.

(Przedruk nie będzie płacony).

Podróże Towarzyskie

do Nicei, po Włoszech, do Lissabonu, Algieru, Tunisu, Malty, Aten, Smyrny, Konstantynopola, Odessy

urządza od 2. lutego począwszy

Międzynarodowe biuro podróży w Wiedniu.

Zgłoszenia przyjmuje

Biuro sprzedaży biletów kolejowych Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana.

Prospekta i programy bezpłatnie.

(2)

Na kawałeczku cukru bierze się w razie potrzeby 20 — 40 kropli wewnętrznie lub używa się zewnętrznie jako nacieranie i zwilżenie bolących miejsc celem uzyskania natychmiastowego skutku uśmierzającym nerwy

A. Thierrego Balsamu

z zielonym znakiem ochronnym Zakonnicy i kapslą z wyciśniętą firmą:

Jedynie prawdziwy.

Pocztą opłatnie 12 małych lub 6 podwójnych flaszeczek 4 kor. Aptekarz **Thierry (Adolf) LIMITED Apteka pod Aniołem Stróżem w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.** Należy unikać naśladowań i uważać na zielony znak ochronny Zakonnicy, zarejestrowany we wszystkich państwach cywilizowanych.

Tygodnik Mód i Powieści

Pismo illustrowane dla kobiet

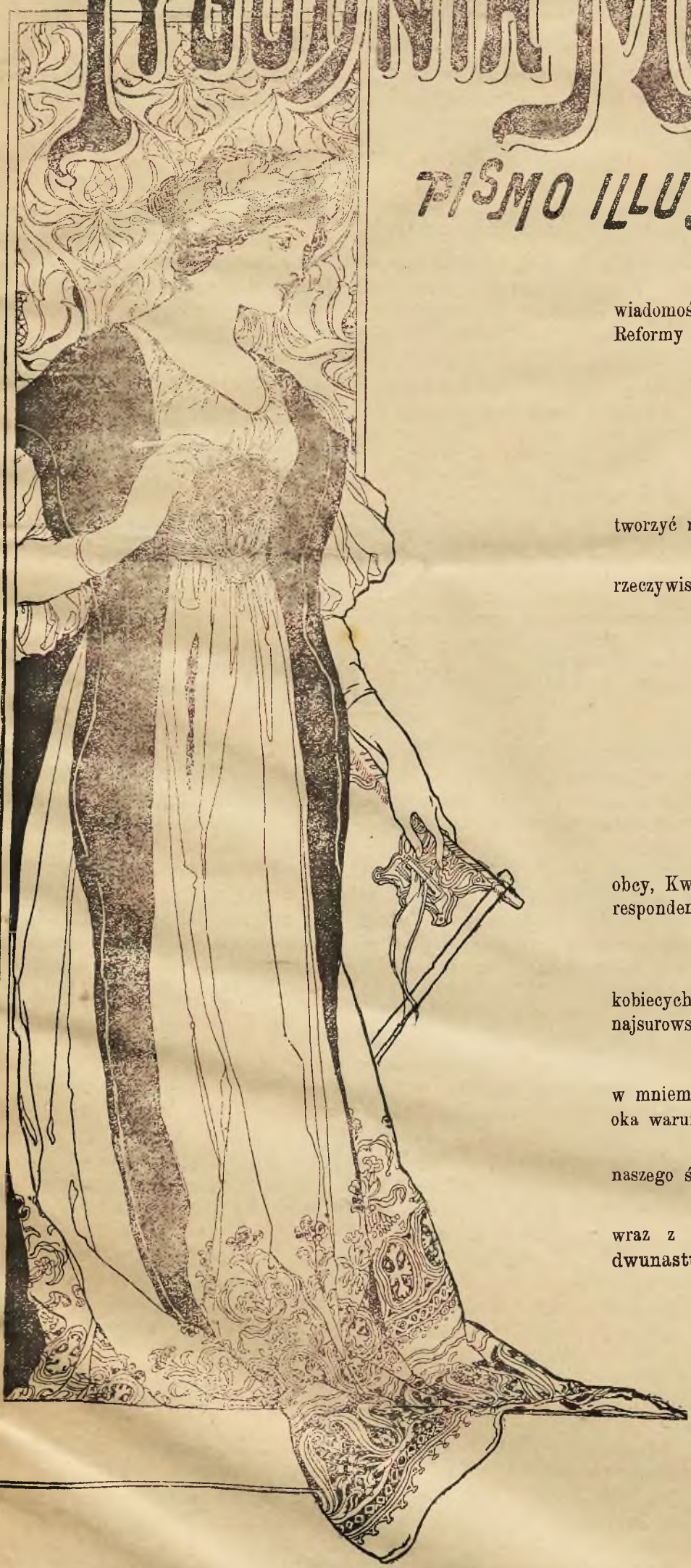

Rozpoczynając **45 rok wydawnictwa,** Redakcya „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“ podaje do wiadomości zarys zmian i reform, jakie postanowiła przeprowadzić w piśmie z nadchodzącym rokiem 1903. — Reformy te polegają:

Na rozszerzeniu objętości pisma,
Na zwiększeniu współpracownictwa,
Na ważnych ulepszeniach w dziale mody,
Na wprowadzeniu stałej rubryki, która p. n.:

„Poradnik dla kobiet“

tworzyć ma informacyę jak najwielostronniejszą, jakiej życie kobiety w rodzinie i na zewnątrz tej rodziny wymaga.

Przekonani jesteśmy, że ta nowo wprowadzona część pisma pojęta obszernie i gruntownie, wyświadczy rzeczywiste usługi.

Poradnik dla kobiet obejmować będzie:

Informacye z dziedziny hygieny,
Dział pedagogiczny,
Informacye dotyczące pracy, dostępnej kobiecie,
Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego,
Wreszcie część kulinarną.

Nadto zwiększamy treść pisma **o 4 strony**

i obniżamy cenę prenumeraty na 3 K. kwartalnie, z przesyłką 3 K. 60 h.

Dział literacki obejmuje Beletrystykę, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej, Ruch umysłowy obcy, Kwestye społeczne, Najwybitniejsze zadania chwili bieżącej, Postęp wiedzy i sztuki, szereg stałych korespondencyj z Paryża, Londynu i Włoch, Stałą rubrykę kronik miesięcznych.

Dział oryginalnych powieści.

Niezależnie od podwojenia usiłowań naszych, aby te tylko wzory sukien, okryć i w ogóle strojów, kobiecych, (około 2.000 rysunków rocznie) okazywały się w piśmie naszem, które wytrzymać będą mogły jak najsurowszą krytykę dobrego smaku, zamierzamy tygodniową

planszę mód odtąd dawać kolorowaną

w mniemaniu, że linia i kształt połowicznie tylko wywiązują się z zadania, barwa zaś, jako dopełnienie jest dla oka warunkiem prawie niezbędnym.

Wreszcie nadmieniamy, że ilekroć moda przyniesie zasadniczą jaką zmianę w kroju sukien, która dla naszego świata kobiecego stanowić może nowość, tylekroć dołączymy jej

Formę z bibułki

wraz z niezbędnemi, wedle okoliczności, objaśnieniami w tekście dla mód przeznaczonym niezależnie od **dwunastu wielkich arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych.**

Warunki prenumeraty:

we Lwowie:		w Galicyi z przesyłką pocztową:	
Kwartalnie	3 kor. — hal.	Kwartalnie	3 kor. 60 hal.
Półrocznie	6 kor. — hal.	Półrocznie	7 kor. 20 hal.
Rocznie	12 kor. — hal.	Rocznie	14 kor. 40 hal.

Redaktor:

Jan Skiwski.

Prenumeratę na Galicyę przyjmują:

Główna ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, oraz wszystkie księgarnie.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Główna ekspedycya we Lwowie.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

ROK 1903.

PISMO, które istnieje blizko pół wieku, wcieliło swój program i wyraziło swój charakter w kilkudziesięciu tomach roczników, znanych szerszemu ogółowi. Mówić więc o tem, czem jest i czem pragnie być **Tygodnik** byłoby tylko powtórzeniem rzeczy wiadomych powszechnie. Możemy tylko zapewnić, że nie zatrzymamy się na miejscu, lecz będziemy dążyć do tego, aby po pierwsze na szpaltach naszych znalazło miejsce wszystko, co w dziedzinie literatury i sztuki pojawi się najdoskonalszego; po drugie zaś będziemy się starać o wprowadzenie wszelkich możliwych ulepszeń technicznych.

Niezależnie od **„CHŁOPÓW“** Władysława Reymonta, których początek mogą otrzymać nasi prenumeratorzy, ukażą się w Tygodniku dalsze powieści historyczne Stefana Żeromskiego, z cyklu

„POPIOŁY“,

„MROK“

powieść z czasów Sobieskiego Adama Krechowieckiego.

Między innemi posiadamy w tece nowele: A. Dygasińskiego **„CHAM“**, Hajoty **„30. WRZEŚNIA“**, Gabryeli Zapolskiej z cyklu **„MODLITWA PAŃSKA“**, Kazimierza Tetmajera z cyklu nowel góralskich.

Wacław Sieroszewski w ciągu roku p. będzie nam nadsyłał szereg swych **wrażeń i obrazków z podróży:**

„z Warszawy przez Mandżuryę do Japonii“

zillustrowanych fotograficznie przez autora.

Z większych prac zaraz z N. R. 1903 rozpoczniemy studyum Stanisława Witkiewicza p. t. **„DZIWNY CZŁOWIEK“**, i szereg artykułów prof. S. Askenazego z cyklu **„WCZASY HISTORYCZNE“**, a następnie studyum Ignacego Matuszewskiego p. t. **„CHOROBY UCZUCIA ESTETYCZNEGO“**.

Po za tem mamy w najbliższym czasie zapewnione w różnych działach współpracownictwo Ig. Balińskiego, A. Bieńkowskiego, Wł. Bogusławskiego, Al. Brücknera, T. Choińskiego, I. Chrzanowskiego, W. Czermaka, I. Dąbrowskiego, G. Daniłowskiego, E. Jankowskiego, K. Glińskiego, J. Kallenbacha, Jana Kasprowicza, J. Kochanowskiego, M. Konopnickiej, B. Koskowskiego, A. Kraushara, L. Krzywickiego, H. Radziszewskiego, St. Krzemińskiego, E. Lubowskiego, B. Lutomskiego, M. Massoniusa, L. Méyeta, Wł. Mickiewicza, Or-Ota, J. Ochorowicza, E. Orzeszkowej, W. Prokescha, Bol. Prusa, W. Rabskiego, A. Rembowskiego, H. Sienkiewicza, W. Sobieskiego, Ks. Sporzyńskiego, S. Szczutowskiego, C. Walewskiej, J. Weyssenhoffa, J. S. Wierzbickiego i wielu innych.

Jako premium bezpłatne, każdy prenumerator otrzyma

12 TOMÓW DZIEŁ SIENKIEWICZA,

których zbiór stanowić będzie najzupełniejsze ze wszystkich dotychczasowych wydań pism znakomitego pisarza naszego.

Z nowym rokiem 1903 rozpoczniemy w dodatkach druk

KRZYŻAKÓW,

utworu, który dotychczas nie pojawił się w taniem wydaniu.

W dziale artystycznym współpracownictwo wszystkich wybitniejszych artystów polskich. Konkursy artystyczne. Obok rysunków oryginalnych i reprodukcyi dzieł najznakomitszych malarzy i rzeźbiarzy, dodamy w r. 1903 bezpłatnie

4 PREMIA ARTYSTYCZNE,

odbijane przeważnie kolorami i nadające się do oprawy.

W styczniu roku 1903, damy kolorową reprodukcyę interesującego treścią obrazu Wacława Pawliszaka p. t.

KSIĄŻĘ JÓZEF POD RASZYNEM,

a w II kwartale r. p., pełną uroczystego nastroju, nagrodzoną na krakowskim konkursie T. S. P.

MODLITWĘ

Piotra Stachiewicza, w drzeworycie J. Holewińskiego.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Agencya Dzienników i Inseratów,

Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“

z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Sienkiewicza i 4-ma Premiami Artystycznemi

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:		w Krakowie:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.	Kwartalnie	6 kor. — hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	Półrocznie	14 kor. 40 hal.	Półrocznie	12 kor. — hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.	Rocznie	28 kor. 80 hal.	Rocznie	24 kor. — hal.

☛ Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 48 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych, — mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 52 kor. bez oprawy, zaś 71 kor. 20 hal. za tomy w oprawie. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabyć w cenie 3 kor. 20 hal.; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

☛ Komplet 48 piewszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami: po 12 tomów, za nadesłaniem w 4 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś w oprawie po 17 kor. 80 hal.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis:

Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie: Agencya Dzienników i Inseratów, Pasaż Hausmana 9.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski
Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych
= obrazach plastycznych. =
Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.
= Zmiana obrazów co tygodnia =
Od 28. grudnia
Norwegya i Szwecya.
Wstęp 10 ct.
Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

2. stycznia rozpoczynają się zajęcia w ogródku dziecięcym i szkole chłopczyków M. Bielska ulica Pańska 5.

Oprawy obrazów w passepartout wykonania galanteryjne i najtańsze ramy J. Wierzbicki ul. 3-go Maja l. 10, w podwórzu.

Pismo święte, polskie wielkie wydanie. — Illustracye Gustawa Dore. 2 tomy 50 koron. Oferty: Biuro dzienników St. Sokołowskiego.

Najtaniej karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze **litografia staurogiańska** l. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

Do serc litościwych udaje się matka z 4-em dzieci i matką staruszką, pozostająca w opłakanym położeniu. Gramatykowa, Łyczakowska 22.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 klgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. **Korzeniewicz, em. naucz. Iwaczany pl.**

Miód patoka czysty, twardy, ładny, deserowy i kuracyjny 5 kilo wraz z puszką opłacony, z powodu świąt **tylko za 6 koron** za zaliczką wysyła **Teodor Gang, Denysów.**

Jedyna we Lwowie specyalna pracownia kołder i materaców
JÓZEFA SCHUSTERA
Lwów, ul. Kopernika l. 5. (5)
poleca materace włosienne 3 poduszki po zł. 12·50 14. 16, 18, 20, 22. 24, 26, 28 i 30. Materace z morskiej rośliny po 6, 7, 8 złr. Sienniki zwykłe i sprężynowe poduszki, prześcieradła, koce i t. p.

200 koron nagrody!

W roku 1886 zmarł w obwodzie Lwowa pan Czelikovsky. Kto doniesie, gdzie tenże zmarł, otrzyma wymienioną nagrodę. W razie gdyby inserat ten wywołał jakie sprzeczności, nie trzeba na to zważać, pochodziłyby one od osób, które nam zabrały spadek. Kto dowie się czegoś bliższego, niech doniesie pod adresem: Antoni Czelikovsky, Prag-Žižkov, Rigrova, ul. c 753.

Sprzedajemy następujące książki jak długo zapas starczy po cenach **znacznie zniżonych.**
Laskowski, **Zużyty,** kartki z życia, dawniej 4 kor., cena 1 kor.
Junosza Klemens, **Wnuczek,** i inne nowele i obrazki, dawniej 3 kor., cena 1 kor.
Ariel, **Ułudy,** powieść współczesna, dawniej 4 kor. cena 1 kor.
Miecznik, **Owanes Ohana,** powieść, dawniej 4 kor., cena 1 kor.
Wszystkie powyższe książki razem, zamiast **15 kor.** wysłane zostaną za nadesłaniem **3 kor. 50 hal.** przekazem pocztowym.
Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści, Lwów, Pasaż Hausmana.

Przeprowadzenia
pat. wozy 6 i 8 mebl.
Gwarancya za całość.
52 własnych wozów meblowych patent.
CARO i JELLINEK
Wiedeń, Schottenring 27.
Budapeszt, Arany Janos utcza 34.
Lwów, Jagiellońska 22.
Telefon 408.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina**
Edmunda Riedla, Lwów.

Losy na spłaty miesięczne
z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy
Schütz i Chajes
we Lwowie, pl. Maryacki 7.
Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizya losów i efektów.
Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

KOPERNICKI i SYN
optycy i mechanicy,
Lwów, plac Halicki, polecają
po cenach najtańszych okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, drzwonki elektryczne etc.

Naprawy najtaniej i najrychlej
Zamówienia z prowincyi załatwiamy punktualnie.

Pierwszorzędna Restauracya
Filharmonii lwowskiej
(gmach hr. Skarbka)
Poleca się Szanownej P. T. Publiczności
Znakomita francuska kuchnia. Wyborne napoje. Skrzętna usługa. Niewygórowane ceny. Cztery gabinety, 6 sal restauracyjnych.
Przyjmuje zamówienia na bankiety i zebrania towarzyskie.

Przeszło ośmnaście tysięcy elementarzy polskich

oraz kilka tysięcy książek, broszur i pism [illegible] w ciągu roku rozesłało bezpłatnie i franko „Towarzystwo wiecowe", którego siedzibą jest miasto Toruń, w różne strony Prus królewskich i przyległych powiatów, szczególnie zaś w okolice, najwięcej zagrożone germanizacyą.

Ponieważ popyt na elementarze jest bardzo wielki a kasa towarzystwa nie posiada funduszów, tylko długi, przeto polecamy „Towarzystwo wiecowe" ofiarności Rodaków, mianowicie przy okupywaniu powinszowań noworocznych, na których rozsełce niepotrzebnie tyle pieniędzy zabiera poczta.

Skarbnikiem „Towarzystwa wiecowego" jest **ks. prob. dr. Pobłocki w Niedźwiedziu (Bahrendorf p. Briesen W/Pr.)** Ofiary na elementarze przyjmuje także redakcya naszego pisma

Wszystkie pisma polskie uprasza się o łaskawe powtórzenie powyższego artykuliku.

Odbyt, jakim cieszy się oddawna utrzymywana w moim Magazynie
Herbata
Monopol z Rączką,
zoowodował nieuczciwą konkurencyą do naśladowania używanych u mnie opakowań pod względem barwy i jakości papieru, względnie nawet do podrabiania mej marki ochronnej.

Nieuczciwe te manipulacye mające na celu wprowadzenie w błąd Szanownej Publiczności, pociągają za sobą ten skutek, że Szanowna Publiczność nabywa w dobrej wierze zamiast mej
Herbaty,
towar mniejszej wartości.

W obec tego upraszam Szanowną Publiczność na prowincyi pragnącą nabywać
Herbatę
z mego Magazynu pochodzącą, aby dokładnie uważała na oba powyższe znamiona.

Ażeby dociec naśladowanych etykiet odemnie nie wychodzących, postarałem się o to, że wszystkie moje
Herbaty
są od 1. lipca b. r. opakowane w papier, na którym znajduje się **wodny znak**
Monopol z Rączką.

Na okoliczność tą pozwalam sobie zwrócić szczególniejszą uwagę Szanownej Publiczności.

Celem przekonania się o istnieniu wzmiankowanego wodnego znaku, należy etykietę moją wziąć pod światło, a przez całą szerokość widoczne okażą się słowa:
Monopol i Rączka.

Herbata,
która nie jest opakowaną w papier zaopatrzony wyż wspomnianym wodnym znakiem, nie pochodzi z mojego Magazynu. W razie nabycia jej, proszę przesłać mi etykietę z herbaty, a zarazem podać łaskawie gdzie nabytą została.

Z MAGAZYNU HERBAT i WIN
Juliusza Grossego w Krakowie.

Na wszystkie
bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, tygodniki, ilustracye artystyczne, pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę, po cenach redakcyjnych
Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego
Lwów, pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism natanie.

Przy zmianie roku
poleca się
Najstarsze założone w r. 1887
Biuro dzienników i ogłoszeń
Ludwika Plohna
(dzierżawca Sokołowski)
we Lwowie ul. Karola Ludwika 9.
i przyjmuje abonament na wszystkie pisma krajowe, **wiedeńskie dzienniki,** i zagraniczne ilustrowane, beletrystyczne, humorystyczne, żurnale mód i t. p. po cenach oryginalnych ręcząc za punktualną dostawę własnymi kolporterami. Czasopisma beletrystyczne, ilustrowane i żurnale mód wysyła się także na prowincyę. **również przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism po najtańszych cenach.**

Dzienniki wychodzące rano w Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedynczymi tego samego dnia do wpół do jedenastej wieczorem.

Oddział towarowy
Lwowskiej Filii
Banku galic. dla handlu i przemysłu
we Lwowie.
Dostarcza wyborowy węgiel kamienny z pierwszorzędnych krajowych i górnoszląskich kopalń franco do każdej stacyi kolejowej i przyjmuje zlecenia w biurze swem **we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 3, I. piętro,** a na **węgiel krajowy** także przez swych zastępców pp.
A. Kaczorowskiego w Rzeszowie,
Wilhelma Arnolda w Stanisławowie,
Dawida Tannenbauma w Przeworsku.

Zaproszenie do przedpłaty na
1903 r. **Rok V-ty.**
NOWOŚCI MUZYCZNE
(Dawniej „MELOMAN").
Miesięcznik nutowy na fortepian z bezpłatnym dodatkiem literackim
pod redakcyą **Zygmunta Noskowskiego.**

Dział nutowy obejmuje wszystkie rodzaje twórczości muzycznej swojskich i zagranicznych kompozytorów, to jest **wyjątki z oper, utwory klasyczne, salonowe, do tańca i na 4 ręce.**

Czasopismo daje rocznie 200 stronic nut dużego formatu, wartości w handlu księgarskim **przeszło rb. 25.**

W roku 1903 „NOWOŚCI MUZYCZNE" drukować będą utwory fortepianowe, nagrodzone na ogłoszonym przez redakcyę konkursie imienia Konstantego księcia Lubomirskiego **dla polskich kompozytorów.**

Program działu literackiego: artykuły muzyczno-pedagogiczne, sprawozdania ze sceny i estrady, biografię artystów, kronika muzyczna, ilustracye i odpowiedzi od redakcyi.

„NOWOŚCI MUZYCZNE" przy współpracownictwie powag artystycznych, mają za główne zadanie: obok rozwoju twórczości **swojskiej muzy, obronę interesów naszych muzyków na każdem polu ich działalności.**

Prenumerata wynosi:
We Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 4 kor. Półrocznie 8 kor. Rocznie 16 kor. Numer pojedynczy 1 kor. 40 hal.

Ekspedycya dla Lwowa i Galicyi:
Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

UWAGA. Nowo-przybywający abonenci, którzy wniosą **roczną przedpłatę** na „NOWOŚCI MUZYCZNE" **przed Nowym Rokiem,** otrzymają **bezpłatnie** trzy poprzednie zeszyty, zawierające nut wartości 10 do 15 koron.

Adres Redakcyi i Administracyi: Warszawa **Warecka 15.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego. ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.